P **Cena numeru 15 groszy**

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

ROK XVII. | ŁÓDŹ. CZWARTEK, 9 MARCA 1939 ROKU. | CENA NUMERU 15 GROSZY | № 68

Ostry atak na kartele w sejmie

Nowa ustawa kartelowa uchwalona

Posłowie przeciwko krępowaniu inicjatywy prywatnej i za powrotem do liberalizmu

Warszawa, 8 marca.

Na czoło zainteresowań dzisiejszego na ogół spokojnego posiedzenia Sejmu, na którym większość ustaw przyjęto zupełnie bez dyskusji, wysunęło się

ZAGADNIENIE WALKI Z KARTELAMI.

Sprawozdawca pos. b. Sikorski podkreślił, że projekt ustawy o porozumieniach kartelowych ma na odmiennych niż dotychczas zasadach regulować stan prawny karteli.

Sprzeczności w ocenie karteli nie stanowią szczególnego polskiego objawu.

Kartele twierdzą, że stanowią wyższą formę organizacyjną: przeciwnicy natomiast widzą w kartelach powrót do zamkniętych form średniowiecznych.

Jako argument pro przytacza się racjonalizację i modernizację przedsiębiorstw. Renta kartelowa ułatwia tworzenie rezerw, które przeznacza się na nowe inwestycje.

Główną przyczyną kartelizacji jest utrzymywanie cen na poziomie jak najkorzystniejszym dla uczestników karteli.

Zazwyczaj jednak kartel zdobywa rynek sztucznie za pomocą dumpingu, którego koszt przerzuca w formie wysokich cen wewnętrznych na konsumenta.

Mówca staje na stanowisku, że w polskich warunkach przeważają z zdecydowanej formie

UJEMNE OBJAWY KARTELIZACJI.

Opinię tę podziela również niemal jednogłośnie cała komisja przemysłowo-handlowa.

Jeżeli więc rząd przychodzi z projektem ustawy, która jest dalszym krokiem ne drodze ścieśnienia działalności karteli, należy się do tego projektu ustosunkować w zasadzie pozytywnie.

Ustawa niniejsza daje ministrowi przemysłu i handlu

ZNACZNIE OSTRZEJSZE

niż dotąd narzędzie, które ma służyć do stopniowego zlikwidowania narośli kartelowej z polskiego organizmu gospodarczego.

Fabryki zamykane przez kartele

Poseł Lechnicki atakuje „Lewiatan"

Z niesłychanie ostrym atakiem polityki Lewiatana wystąpił podczas dyskusji nad ustawą o porozumieniach kartelowych pos. Lechnicki (OZN) b. wiceminister skarbu.

Pos. Lechnicki zarzuca polityce Lewiatana, iż jest ona polityką statystyczną. Renta kartelowa bowiem dla dobrego warsztatu polega na różnicy między jego kosztami produkcji, a kosztami niezmodernizowanego najdrożej prosperującego warsztatu.

Z tych założeń wynika

WALKA O OCHRONĘ ZŁEGO WARSZTATU PRACY

i dochodzimy do takich absurdów, jak naprz. wieloletnia umowa karbidowa, gdzie najnowocześniejszy warsztat w Chorzowie otrzymał milion złotych rocznie za przestój. Cena karbidu była o 100 proc. wyższa, od cen gospodarczo uzasadnionych.

Wysoce uporczywą i niestety zwycięską jest walka kartelu cukrowniczego i utrzymanie najdrożej pracujących cukrowni. Największą rentowność wykazała w roku 1934 cukrownia, która nie produkowała ani jednego worka cukru.

Kartel cementowy płacił odszkodowania nawet kartelom sąsiednich krajów, byleby się uchronić od konkurencji zagranicznej.

Nowo zorganizowany kartel drożdżowy zaczyna swe prace od unieruchomienia najlepszego warsztatu. I trzeba dopiero reakcji opieki publicznej, aby zmienić tę dyspozycję. Przykładów tego rodzaju można cytować wiecej.

Zamiast istnienia twórczej walki przemysłowca o potanienie kosztów własnych, rozwija się polityka nadmiernej i nieuzasadnionej renty kartelowej.

Na skutek tej polityki poziom cen wewnętrznych artykułów własnej produkcji w Polsce obecnie jest najwyższy w Europie.

Polska przyniosła na Zaolzie drożyznę. Okazało się bowiem, że polskie ceny przemysłowe są o 30 do 40 proc. wyższe, wtedy, gdy ceny rolnicze sa niższe o około 20 proc.

Dalej dzięki polityce cen Lewiatana Polska inwestuje drogo pożyczone pieniądze. Przeciętny koszt inwestycyj w Polsce jest o 25 do 40 proc. droższy, niż, naprz., w Czechosłowacji. Ponadto polityka sfer gospodarczych jest najsilniejszą przyczyną rozwoju

SZKODLIWEGO ETATYZMU W POLSCE.

Etatyzm jest tylko wtedy możliwy, gdy ma oparcie w monopolu lub organizacji kartelowej. Dynamika obrotów handlu zagranicznego Polski wykazuje w stosunku do wszystkich krajów, mające te same konieczności rozwojowe, tempo znacznie słabsze.

Przeciwko kontyngentom i clearingom

Mówca widzi przyczynę tego, w polskiej polityce nadmiernej ochrony celnej, która jest potrzebna kartelom.

POLITYKA NADMIERNYCH KRĘPOWAŃ HANDLU ZAGRANICZNEGO PO PRZEZ KONTYNGENTY, KOMPENSATY, CLEARINGI, DOPROWADZA DO ZJAWISK SZKODLIWYCH DLA CAŁOŚCI GOSPODARSTWA I JEGO ROZWOJU, ZABEZPIECZAJĄC JEDNAKŻE NIEUZASADNIONE ZYSKI PRZEDSIEBIORSTWOM, KORZYSTAJĄCYM Z KONTYNGENTÓW.

Z kolei mówca atakuje działalność polityczną Lewiatana, stwierdzając, iż walczy on z OZN przez próby skłócenia wsi. Umizgi do wsi znajduje mówca w każdym numerze pisma Lewiatana pod szumnymi tytułami walki o zwycięstwo niezależnych sił wiejskich.

Ponadto Lewiatan prowadzi bezpośredni atak na OZN, szukając wszędzie rozdźwięku czy to wewnątrz szeregów OZN, czy w stosunku do Rządu.

Ostro atakuje mówca „Kurier Polski" i stwierdza, że krytyki za pieniadze Lewiatana nie wzrusza go.

Ceny wyrobów przemysłowych za wysokie

Pos. Krzywiec podnosi, że brak gotówki nie pozwala rolnictwu na zakup najprymitywniejszych środków i narzędzi, potrzebnych dla rozwoju produkcji. Zbyt wysokie ceny wyrobów przemysłowych, dyktowanych przez kartele krzyżują wszelkie plany poprawy sytuacji w rolnictwie. Szkodliwą politykę gospodarczą karteli można porównać do wrogiej Polsce propagandy Kominternu, bo polityka ta niszczy spójność społeczeństwa, jego zwartość wewnetrzną i moc, powodując zadrażnienia społeczne. Broniąc swych interesów, kartele prowadzą robotę obcych agentur, na których szkodliwą działalność Marszałek Piłsudski ciągle zwracał uwage społeczeństwa. Chcemy, by p. premier jako żołnierz Marszałka Piłsudskiego, zniszczył obce agentury, a jednym z etapów drogi, wiodącej do tego celu, bedzie

UKRÓCENIE SZKODLIWEGO WPŁYWU KARTELI,

w których również w znacznej mierze zagnieździły się obce agentury.

Pos. Jóźwiak oświadcza: Zdawałoby się, że jedyną konkluzja oskarżycielskich przemówień p. referenta i p. Lechnickiego byłoby całkowite rozwiązanie karteli. Tymczasem w obecnym projekcie ustawy żąda się jedynie niejako zawieszenia działalności karteli w oczekiwaniu na ich „poprawę". Tego rodzaju przekonanie jest jedynie złudzeniem, bo kartele się nie poprawią. Ta ustawa, obrazowo biorąc, przypomina wilka, którego rząd chce żywić marchewką i kapustą, ale wilk jest zawsze wilkiem, łaknie krwi, nie kapusty czy marchewki. Przez cały okres swego istnienia, może z wyjątkiem pierwszych lat niepodległości, kartele nic nie uczyniły dla rozwoju przemysłu polskiego, a nawet działały destrukcyjnie.

Typ polskiego solidnego przemysłowca istnieje, ale kartele nie pozwalają tym przemysłowcom prosperować i gdzie tylko zjawia się tego rodzaju placówka, to używa się wszelkich środków dumpingu, czy odszkodowania w formie t. zw. postojowego, by ją zniszczyć.

Za liberalizmem gospodarczym

Droga do poprawy stanu rzeczy wiedzie tylko przez popieranie wytwórczości indywidualnej.

TA TWÓRCZOŚĆ INDYWIDUALNA ZBUDOWAŁA NAJWIĘKSZE IMPERIUM ŚWIATA — ANGLIE. I ONA TYLKO MOŻE DOPROWADZIĆ DO ZBUDOWANIA SILNEJ, MOCARSTWOWEJ POLSKI.

(Minister Roman: „Pan jest zwolennikiem liberalizmu, a nie polityki narodowej"). Nie, ja jestem zwolennikiem parlamentarnej polityki narodowej, popartej przez rząd.

Optymistyczne nadzieje, jakie żywimy w stosunku do tej ustawy, sa złudne i prędzej, czy później wysoka izba dojdzie do wniosku, że kartele trzeba rozwiązać. (Oklaski).

Przemówienie posła Mincberga

„Zamiast „unaradawiania" sklepików—trzeba lepiej walczyć z kartelami"

POS. MINCBERG stwierdza, iż zagadnienie karteli w Polsce należy do tych nielicznych spraw, w których niemal cała opinia publiczna jest zgodna.

Kartele działają na szkodę naszego życia gospodarczego i dlatego należy przyjąć z zadowoleniem ten projekt ustawy, która ma zacieśnić działalność karteli.

Dotychczas nie doszliśmy jeszcze do ich zupełnego zlikwidowania. Dziwić się należy tylko, że minister przemysłu i handlu, który tak czynnie działa w kierunku unarodowienia handlu nie okazał tej samej energii na polu karteli, skoro z pośród 180 karteli przeszło 100 należy do kapitału międzynarodowego.

UNARODOWIENIE W TYM ZAKRESIE DAŁOBY DALEKO LEPSZE WYNIKI, ANIŻELI UNARODOWIENIE STRAGANÓW i NĘDZNYCH SKLEPIKÓW.

Chcemy wierzyć, że p. minister konsekwentnie przeprowadzi ideę, która przyświeca temu projektowi, trzeba bowiem zaznaczyć, że sam projekt nic nie daje, a właściwe skutki dać mogą tylko rezolucje komisyjne, jeżeli będą zrealizowane. EKSPANSJA ŻYCIA GOSPODARCZEGO JEST TYLKO MOŻLIWA PRZY POPIERANIU WOLNEGO HANDLU INDYWIDUALNEGO.

Uważając tę ustawę jako etap do dalszego rozwoju w tym kierunku, pos. Mincberg oświadcza imieniem koła żydowskiego, iż głosować będzie za ustawą.

W głosowaniu przyjęto ustawę w 2 i 3 czytaniu wraz z rezolucjami komisyjnymi wzywającymi Rząd do jak najpilniejszego skorzystania z możliwości, jaką daje ustawa dla

ZWALCZENIA SZKODLIWYCH CECH KARTELI,

oraz do zwalczenia tych czynników, które wywołują wygórowany poziom cen w większości kartelów przemysłowych.

(Ciąg dalszy na str. 2-ej)

Ostry atak na kartele w sejmie

Dokończenie.

Pos. Machlejd referował z kolei projekt rządowy o zmianie rozporządzenia Prezydenta o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń w przedsiębiorstwach.

Referent podkreśla, że znane niezdrowe stosunki w spółkach akcyjnych w Polsce, które nie wypłacają dywidendy albo wypłacają minimalne, a natomiast stosują wysokie płace dla władz spółki. Ustawa rozszerza zakres rozporządzenia Prezydenta z roku 1932. Dotychczas nadmierne wynagrodzenia mogły być ograniczone tylko jeżeli przedsiębiorstwo zalegało z podatkiem lub z wypłatą wynagrodzeń, natomiast nie było możności obniżenia wynagrodzeń władz spółki i pracowników umysłowych w razie gdy zysk przedsiębiorstwa, który normalnie powinien być przeznaczony na dywidendy, zostaje w całości pochłonięty przez zbyt wygórowane wynagrodzenia.

Ograniczenie wynagrodzeń w spółkach akcyjnych

nie przynoszących dochodów

Projekt obecny postanawia, że jeżeli walne zgromadzenie w ciągu ostatnich kolejnych trzech lat nie uchwaliło dywidendy, albo wypłaciło dywidendę niższą aniżeli w danej gałęzi przemysłu jest normalnie wypłacana, to minister może zgłosić wniosek o

OGRANICZENIE NADMIERNYCH WYNAGRODZEŃ.

Dotychczas mniejszość akcjonariuszy była majoryzowana przez większość, gdyż zysk nie był stosunkowo rozdzielany, lecz używano go na rzecz większości w formie nadmiernych uposażeń władz spółki.

Według projektu rządowego za nadmierne wynagrodzenie uważa się płacę powyżej 2.500 zł. miesięcznie lub 30.000 zł. rocznie. Komisja zmienia to w ten sposób, że nadmierne wynagrodzenie zaczyna się powyżej 1.000 zł. miesięcznie jeżeli chodzi o członków rad nadzorczych, a powyżej 500 zł. miesięcznie, o ile chodzi o członków komisji rewizyjnej.

W głosowaniu ustawę przyjęto w brzmieniu proponowanym przez komisję w 2 i 3 czytaniu.

Sprawozdawca pos. Budzanowski referował projekt ustawy o powszechnym obowiązku świadczeń rzeczowych, który wiąże się mocno z ustawą o powszechnym obowiązku wojskowym.

Projekt ustawy harmonizuje całokształt pracy przygotowawczej do wojny i organizacyjno-świadczeniowej na wypadek wojny.

Nowa organizacja więziennictwa

Po przerwie obiadowej sejm przystąpił do rozprawy nad projektem ustawy o organizacji więziennictwa.

Sprawozdawca pos. Czarnek wskazał, że z chwilą wejścia w życie jednolitego dla całego państwa kodeksu karnego z 1932 r. organizacja więziennictwa, na podstawie wspomnianego wyżej dekretu okazała się niedostateczną do nowego ustawodawstwa karnego, i tym brakom ma zaradzić przedłożony projekt ustawy. Dotychczasowe metody organizacji więziennictwa okazały się niewystarczające.

Wykonywanie krótkoterminowych kar pozbawienia wolności napotyka na duże trudności z powodu braku dostatecznych pomieszczeń w więzieniach. Celem zaradzenia temu projekt wprowadza t. zw. ruchome ośrodki pracy, które nie mają być stałymi miejscami pracy z odpowiednim kompleksem trwałych zabudowań więziennych, lecz jest to rodzaj zatrudnienia skazanych w pewnej miejscowości z tym, że w miarę wykonywania różnych prac, skazani przewożeni będą do innych miejsc. Zabudowania, w których będą pomieszczeni skazani, w czasie wolnym od pracy, z natury rzeczy będą miały charakter prowizorycznych zabudowań, łatwych do rozbiórki i ponownego ustawienia.

Więźniowie, którzy nie nadają się do więzień specjalnych odbywają karę w więzieniach zwykłych. Projekt przewiduje wykonanie kary w więzieniach zwykłych dla skazanych na kary pozbawienia wolności ponad 3 lata według zasad systemu progresywnego, który w dobie powojennej stanowi zasadniczą podstawę reform przeprowadzanych w więziennictwach państw zachodnio-europejskich.

Przepis przewiduje wydawanie świadectw z ukończenia szkół więziennych bez zaznaczenia o ich ukończeniu podczas odbywania kary.

Więźniowie zatrudnieni w więzieniach nie otrzymują wynagrodzenia za pracę. Tym spośród nich, którzy zachowują się w więzieniu nienagannie, pracują pilnie i sumiennie, będą wypłacane zasiłki pieniężne.

W dyskusji posłowie ukraińscy wystąpili w obronie przestępców politycznych ukraińskich.

Pos. Witwicki występuje przeciwko więzieniu przestępców politycznych razem z przestępcami zwykłymi, dodając, że chodzi mu specjalnie o więźniów ukraińskich.

Pos. Nawrocki (ukrainiec) domaga się stworzenia specjalnego typu więzień dla politycznych skazańców.

Znoszenie ordynacyj rodowych

W głosowaniu wszystkie poprawki mniejszości zostały odrzucone i projekt ustawy w brzmieniu komisyjnym wraz z poprawką p. Jahody-Żółtowskiego został w drugim i trzecim czytaniu przyjęty.

Pos. Mazurkiewicz referował projekt ustawy złożony przez posła Ostafina o ZNOSZENIU ORDYNACJI RODOWYCH.

Mówca stwierdza, że wszelkie przyczyny, które kiedyś mogły uzasadniać istnienie ordynacji, są dziś anachronizmem wobec równości wszystkich przed prawem i przyjęcia zupełnie innych kryteriów przy wyróżnianiu zasług dla ojczyzny. W obecnych stosunkach ordynacje są tworami, uniemożliwiającymi właścicielom wykonywanie obowiązków wobec państwa i współobywateli. Ordynacje są sprzeczne z tendencją naszej polityki agrarnej, zdążającej do oparcia struktury rolnej na średniej i drobnej własności rolnej. Ordynacje powodują sprzeczne z prawem ogólnym ograniczenia w rozporządzaniu majątkiem, są więc niezrozumiałym ograniczeniem praw obywatelskich.

Sejm przyjął projekt ustawy w drugim i trzecim czytaniu.

Mowa min. Romana

P. minister zgadza się na rewizję polityki kartelowej. — Odpowiedź posłowi Mincbergowi

Warszawa, 8 marca.

(PAT) Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu w czasie debaty nad projektem ustawy o porozumieniach kartelowych p. minister przemysłu i handlu Antoni Roman wygłosił następujące przemówienie:

Wysoka Izbo! Zabieram głos tylko dla paru uwag. Z argumentacją ogólną, antymonopolistyczną, która była nam tutaj przedstawiona, najzupełniej się zgadzam, zresztą ze słów poszczególnych panów posłów, którzy przemawiali, wynikało, że zdają sobie z tego sprawę. Zwracam jedynie uwagę, że w szeregu argumentów były błędy i to dosyć poważne, ale nie chcę wchodzić w moją dawną skórę profesorską i o tych błędach mówić. Każdy z nas takie błędy popełnia. Zgadzam się również z rezolucją p. Lechnickiego. Ta rezolucja jest nietylko przyjęta przez mnie, ale z entuzjazmem przyjęta, gdyż tam jest powiedziane, że rewizja w stosunku do karteli jest niedostateczna, że trzeba sięgać głębiej i w sprawach organizacyjnych i tak samo w kwestii kosztów zagranicznych.

Co do przemówienia p. Mincberga, to, w tej samej sali odpowiadałem już na tak postawioną kwestie, że walka z kartelami, czy innymi monopoloidami, czy też z pewnymi przejawami etatyzmu, mającego charakter monopolistyczny, jest jednym z naczelnych naszych postulatów i jeżeli monopoloidy, czy też monopole znajdujemy w innych dziedzinach, to te monopole nie mogą się nam również podobać. Prosze wejść do pierwszego lepszego małego miasteczka polskiego, to nie potrzebuje chyba wyjaśniać, jaki monopol tam istnieje. P. pos. Mincberg zarzucił mi, że ja się więcej zajmuję unarodowieniem, niż kartelami.

Otóż rad byłbym, żebym mógł dzisiaj stwierdzić, że tyle się zajmuje unarodowieniem, ile kartelami. W sprawie karteli była duża dyskusja która wiele wyjaśniła i panowie mogli się przekonać, jak ministerstwo się tą rzeczą interesuje i zajmuje. Natomiast na drodze wciągnięcia w procesy gospodarcze szerokich mas naszego ludu jeszcze rezultatów żadnych nie posiadamy i dlatego moim zdaniem niesłuszne jest twierdzenie pana posła.

Budowa kanału Bałtyk-Morze Czarne

Płk. Kowalewski jedzie do Francji i Anglii celem zaangażowania kapitałów zagranicznych w budowie

WARSZAWA, 8 marca.

Ppłk. Jan Kowalewski, który — jak wiadomo — kieruje pracami komitetu organizacyjnego Towarzystwa Szlaku Wodnego Bałtyk—Morze Czarne, wyjechał dziś z Warszawy do Paryża.

Ppłk. Kowalewski udać się ma do Londynu i Amsterdamu. Przy sposobności tej podróży płk. Kowalewski przeprowadzi konsultację rynków finansowych Francji, Anglii i Holandii, co do możliwości zaangażowania kapitałów zagranicznych w budowie kanału Bałtyk—Morze Czarne.

Według obliczeń, z którymi mieliśmy okazję zapoznać się, budowa tej gigantycznej drogi wodnej na terenie Polski kosztować ma 237 mil. zł., a 159 mil. zł. na terenie Rumunii.

Koszta te nie obejmują regulacji Wisły i rumuńskiej części Prutu, ponieważ te roboty i tak muszą być jak najprędzej wykonane, niezależnie od budowy drogi wodnej Bałtyk—Morze Czarne.

Przeciwko represjom wobec pracowników

w firmie Vacuum Oil Company. — Interpelacja posła Milewskiego

Warszawa, 8 marca.

Pos. Józef Milewski wniósł dziś do ministra opieki społecznej interpelację w sprawie niedopuszczalnych represyj zastosowanych przez dyrekcje firmy Vacuum Oil Company, wobec personelu biurowego.

Interpelant przypomina znane już wypadki zwolnienia 12 osób z pośród składu delegacji pracowniczej, wyznaczonych do pertraktacyj dla zawarcia umowy zbiorowej i zapytuje ministra opieki społecznej 1) czy gotów byłby wkroczyć i zabronić dyrekcji zagranicznego koncernu stosowania teroru, presji i szykan wobec pracowników, wykonywujących w koniecznej obronie swych interesów zawodowych gwarantowane przez konstytucję prawo koalicji, 2) czy minister byłby skłonny zmusić koncern do skorygowania nienormalnych metod walki i natychmiastowego cofnięcia wymówień 12 delegatom, 3) czy minister gotów jest nakłonić dyrekcje Vacuum Oil Company do natychmiastowego podjęcia przerwanych pertraktacyi o układ zbiorowy i wreszcie po 4) czy i jaką egzekutywę minister gotów jest podjąć, celem zapewnienia sprawiedliwej formy w likwidacji zatargu na wypadek, gdyby dyrekcja Vacuum Oil Company okazywała dalej całkowite lekceważenie dla poszanowania kardynalnych praw pracowniczych i ignorowała w Polsce obowiązujące dobre obyczaje.

Pożyczka angielska dla Chin

w wysokości 5 milionów funtów

LONDYN, 8 marca.

Kanclerz skarbu John Simon złożył w Izbie Gmin oświadczenie, że rząd angielski zgodził się na udzielenie pożyczki Chinom w wysokości 5 mil. funtów.

Pieniądze te będą wypłacone przez dwa banki angielskie. Oświadczenie to wywołało wielkie wrażenie.

TOKIO, 8 marca.

(PAT) Minister spr. zagr. Arita oświadczył w parlamencie, iż nie daje wiary, aby kredyty angielsko-amerykańskie dla rządu Czang-Kai-Szeka były udzielone w celu wywarcia presji finansowo-gospodarczej na Japonię.

Linia lotnicza Warszawa – Moskwa

Warszawa, 8 marca.

Rozpatrywany jest projekt uruchomienia stałej komunikacji pasażerskiej lotniczej na linii Warszawa — Moskwa.

O koncesję na uruchomienie linii stara się przedsiębiorstwo francuskie, eksploatujące połączenie na linii Warszawa — Praga — Paryż. Szlak ten ma być przedłużeniem do Moskwy.

Przypuszczalnie obsługę komunikacji między Polską a Sowietami obejmą Polskie Linie Lotnicze.

Aresztowania Żydów w Wiedniu za... uczęszczanie do kawiarni

WIEDEŃ, 8 marca.

(PAT) W wiedeńskiej kawiarni Johann Strauss, urządziły wczoraj władze partyjne wielką obławę na uczęszczających tam stale Żydów, których zaaresztowano i sprowadzono do Gestapo. Kawiarnię zamknięto.

Sytuacja Polaków w Gdańsku i w Niemczech

Odpowiedź premiera Składkowskiego i ministra Becka na interpelacje posłów

Rząd polski prowadzi rokowania z senatem W. Miasta, a wkrótce rozpocznie również narady z Niemcami

Warszawa 8 marca.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmu marszałek zakomunikował, że od pana prezesa rady ministrów nadeszły następujące odpowiedzi na interpelacje posłów w sprawie wypadków w Gdańsku:

1. Wicemarszałka dr. Leona Surzyńskiego:

Odpowiadając na interpelację posła dr. Leona Surzyńskiego i innych w sprawie ostatnich **prowokacyjnych wystąpień antypolskich w Gdańsku**, mam zaszczyt zakomunikować, co następuje:

W lutym r. b. na terenie kawiarni „Langfuhr" we Wrzeszczu oraz na terenie politechniki gdańskiej **doszło do szeregu ubolewania godnych zajść pomiędzy studentami narodowości niemieckiej i polskiej.**

Incydenty te miały charakter wyłącznie lokalny i nie przeniosły się na terenie Gdańska poza ramy konfliktu w łonie młodzieży akademickiej.

Rząd polski, jak zawsze, ocenił te zajścia pod kątem widzenia istotnego ich znaczenia politycznego, a nie pod wpływem jakichkolwiek przejściowych nastrojów młodzieży.

Stosunek swój do sprawy rząd polski ustalił nie tylko według miary incydentów, którym nie zawsze można zapobiec, a przede wszystkim według ustosunkowania się naczelnych władz gdańskich do zajść.

Obecnie prowadzone są pomiędzy komisarzem generalnym R. P. w Gdańsku a senatem w. m. Gdańska rozmowy celem likwidacji incydentu przy pełnym zachowaniu praw młodzieży polskiej do studiów i przy zapewnieniu, że żadnej straty w studiach z tytułu ostatnich wypadków młodzież polska w Gdańsku nie poniesie.

Wyniki rozmów z senatem W. M. już w najbliższych dniach będą mogły być zapewne podane do wiadomości publicznej.

Prezes rady ministrów
(Sławoj - Składkowski).

2. Juliusza Dudzińskiego:

W odpowiedzi na interpelację posła Juliusza Dudzińskiego i tow. z dnia 22 lutego r. b. w sprawie „Obrazy Narodu Polskiego przez Gdańszczan" mam zaszczyt zakomunikować co następuje:

Interpelacja p. posła Dudzińskiego i tow., jak wynika z dołączonej do interpelacji fotografii, dotyczy w pierwszym rzędzie **obraźliwej kartki, wywieszonej przez nieznanych sprawców w kawiarni „Langfuhr" we Wrzeszczu.**

Na żądanie komisarza generalnego R. P. senat Wolnego Miasta przeprowadził w tej sprawie dochodzenie, w którego wyniku złożył urzędowe oświadczenie, że obraźliwa wywieszka nie była dziełem studentów narodowości niemieckiej, w ten sposób odgradzając się całkowicie w imieniu władz i zorganizowanej studenterii niemieckiej od tego niesmacznego wybryku.

Sprawa ta, jak i wynikłe z niej incydenty późniejsze, są **przedmiotem rozmów pomiedzy komisarzem generalnym R. P. a senatem Wolnego Miasta, prowadzonych przez ten ostatni w duchu pojednawczym i z całkowitym zrozumieniem dla praw, przysługujących studentom Polakom w politechnice gdańskiej**

Minister (—) Beck.

3. Ks. dr. Józefa Lubelskiego:

W odpowiedzi na interpelację posła ks. dr. Lubelskiego z dnia 23 stycznia r. b. „W sprawie systematycznego tępienia polskości w Niemczech i Gdańsku" mam zaszczyt podać do wiadomości co następuje:

Zasady porozumienia polsko-niemieckiego z 1934 r., regulujące stosunki między obu państwami, obejmują ipso facto również dziedzinę wzajemnego poszanowania obydwu narodów. Rząd polski i niemiecki dały temu wyraz przez jednobrzmiące deklaracje z dnia 5 listopada 1937 r., **w których każdy z rządów w ramach swej suwerenności określił swoja politykę do mniejszości niemieckiej, względnie polskiej.** Dzięki temu ujęciu sprawy, mniejszość polska w Niemczech znalazła dostęp bezpośredni do kanclerza Rzeszy, co nie mało przyczyniło się do podniesienia poczucia słuszności brcnionego przez nią stanowiska.

Z drugiej jednak strony w obecnych czasach wielkich napięć zachodzą niestety liczne wypadki, w których czynniki lokalne odchylają się od zasadniczych linij, wytyczonych przez obydwa rządy. **Rząd polski nie traci problemu mniejszości polskiej w Niemczech z oka i w najbliższym czasie przewiduje spotkanie przedstawicieli centralnych władz administracyjnych Rzeczypospolitej Polskiej i Rzeszy Niemieckiej, którzy w przyjaznej formie podejmą zbadanie tych spraw.**

Jeżeli chodzi natomiast o wolne miasto Gdańsk, to prawa ludności polskiej na tym terytorium są w zasadzie zagwarantowane przez statut Wolnego Miasta, a w szczególności ujęte w umowie. Komisarz generalny R. P. w Gdańsku w każdym poszczególnym wypadku zasługującym na uwagę, interweniuje u władz gdańskich.

Minister (--) **Beck.**

Polityki wzajemności wobec Niemiec

żądają posłowie Ratajczyk i Konieczny. — Interpelacja do ministra spraw wewnętrznych

Warszawa, 8 marca.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu, niezależni posłowie z poznańskiego Ratajczyk i Konieczny złożyli **interpelację do ministra spraw wewnetrznych w sprawie zastosowania polityki wzajemności w związku z szykanami wobec mniejszości polskiej w Niemczech.**

Interpelanci cytują fakty, świadczące, iż mniejszość polska w Niemczech podlega coraz bardziej bezwzglednemu i systematycznemu wynaradawianiu, podczas gdy mniejszość niemiecka w Polsce cieszy się daleko posuniętą swobodą i pielęgnowaniem odrebności narodowych i kulturalnych.

Interpelanci stwierdzają, iż ukazały się zarządzenia, które w praktyce oznaczają zupełne wyeliminowanie języka polskiego nawet z obrzadków kościelnych.

Interpelanci przypominają, iż minister spraw zagranicznych, uzasadniając konieczność ratyfikacji polsko - niemieckiego paktu z 1934 roku zaznaczył, że Rząd polski kierować się bedzie w przyszłości w regulowaniu wzajemnych stosunków zasadą: **„Jak Kuba Bogu, tak Bóg Kubie".**

Interepelantom wydaje sie, iż zacytowane przez nich wypadki nadają się znakomicie do zastosowania tej zasady, i zapytują premiera, czy nie byłby skłonny, zgodnie z miarodajnym oświadczeniem zastosować polityke wzajemności, celem przypomnienia komu należy, że **Rzplita Polska nie bedzie biernie przypatrywać się pozbawianiu ludności polskiej w Niemczech elementarnego prawa do zachowania swego ojczystego języka.**

Za tydzień-decyzja w sprawie Palestyny

Rząd angielski zapowiada ogłoszenie swego postanowienia, jeśli nie dojdzie w tym czasie do ugody

Londyn, 8 marca.

Rząd angielski podał dzisiaj do wiadomości delegacji arabskiej i żydowskiej, iż udziela im terminu tygodniowego, celem poczynienia ostatnich prób osiągnięcia porozumienia.

Jeżeli w tym terminie żadnych konkretnych wyników się nie osiągnie, rząd po tygodniu

OGŁOSI WYTYCZNE WŁASNEJ POLITYKI PALESTYŃSKIEJ,

które już w podstawowych założeniach nie będą mogły ulec zmianie. Dyskusja zresztą bardzo krótka będzie mogła dotyczyć tylko szczegółów.

Dziś wieczorem Agencja Żydowska doręczyła list rządowi, w którym podobno stwierdza, że jeżeli rząd angielski udzieli gwarancyj, że będzie kontynuowana polityka zachowania i rozwijania żydowskiej siedziby narodowej, Agencja Żydowska zgodzi się na pertraktowanie w sprawie rozwiązania zagadnienia palestyńskiego poza mandatem.

Jerozolima, 8 marca.

Banda terorystów zaatakowała auto ciężarowe z robotnikami żydowskimi. Dwaj Żydzi polscy Arie Wajl lat 24 i Jakób Milioner z Piotrkowa zostali zabici, natomiast Beniamin Lederman i Jakób Markowicz zostali ranni.

Londyn, 8 marca.

(PAT) Egzekutywa Żydowskiej Agencji w Palestynie wystosowała wczoraj

LIST DO MIN. MAC DONALDA,

domagając się odpowiedzi przed końcem bieżącego tygodnia. Od odpowiedzi rządu brytyjskiego na to pismo uzależniony został dalszy bieg konferencji i udział w niej delegacji żydowskiej.

Żydzi domagają się od rządu brytyjskiego stanowczego i jasno określonego

WYPOWIEDZENIA: „TAK" ALBO „NIE"

co do następujących spraw: czy rząd zamierza utworzyć niepodległe państwo palestyńskie, które w rzeczywistości będzie państwem arabskim, czy też takie państwo, które zabezpieczy organiczny wzrost żywiołu żydowskiego w Palestynie i zapewni istnienie żydowskiej siedziby narodowej.

Pismo zapowiada, że o ile Żydzi nie otrzymają wyraźnie pozytywnej odpowiedzi, to wycofają się z konferencji.

Przerwa w uboju rytualnym na 14 dni

uchwalona przez zjazd rabinów

Warszawa, 8 marca.

W dniu dzisiejszym w Warszawie zakończyły się obrady zjazdu duchowieństwa żydowskiego zwołane w sprawie zakazu uboju rytualnego.

Zjazd rabinów postanowił zarządzić przerwę w uboju rytualnym bydła od 14 do 31 marca b. r. t. j. na 16 dni. W okresie tym jatki i wędliniarnie miałyby być zamknięte, a spożywanie mięsa bydlęcego byłoby przez rabinów zakazane.

Ponadto zjazd zobowiązuje wszystkich rabinów do przestrzegania i przedsięwzięcia wszelkich kroków w celu niedopuszczenia do nielegalnego uboju zwierząt.

Gdańsk wysyła Żydów do Mandżuko

427 Żydów wywieziono do jednego z portów w Prusach Wschodnich

Gdańsk, 8 marca

Władze gdańskie wysiedliły z terenu wolnego miasta 427 Żydów, których skierowano do Prus Wschodnich, a stąd specjalnymi wagonami wywieziono do bliżej nie oznaczonego portu. Prasa angielska przypuszcza, że jest to jeden z portów włoskich, z którego wysiedleńcy gdańscy zostaną przewiezieni na Daleki Wschód, prawdopodobnie do Mandżukuo gdyż wszyscy zaopatrzeni są w wizy tego państwa

(mk)

Szanghaj, 8 marca

Do Szanghaju przybyła grupa 400 uchodźców żydowskich, których przywiózł statek włoskiej linii żeglugowej Conte Rosso. Wśród przybyłych znajduje się znaczna liczba kobiet i małych dzieci. Obecnie na terenie Szanghaju przebywa przeszło 3000 uchodźców żydowskich.

(mk)

Zgon prof. Zawadzkiego

b. ministra skarbu

Warszawa, 8 marca

(PAT) Dziś o godz. 4 po długiej chorobie zmarł ś. p. Władysław Zawadzki, b. minister skarbu, profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie i uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Pogrzeb odbędzie się w Wilnie, w sobotę 11 bm.

Powstanie komunistów w Madrycie—zlikwidowane

Kiedy wojska gen. Franco wkroczą do stolicy Hiszpanii?—Przewrót w Madrycie dokonany został w porozumieniu z Anglią i Francją

MADRYT, 8 marca.

(PAT) O godz. 11-ej min. 45 zakomunikowano oficjalnie, iż przywódcy rewolty komunistycznej poddali się „radzie obrony". Buntownicy otrzymali polecenie powrotu do garnizonów. Wojska „rady obrony" mają pozostać na swych stanowiskach i wstrzymać ogień, który wolno im otworzyć tylko, gdyby zostały zaatakowane.

Około godziny 3-ej nad ranem trwały zacięte walki, które po godzinie ustały. Szczególnie wielkie napięcie walka uliczna w Madrycie miała w pobliżu ambasady francuskiej. Wojska gen. Casado odniosły w rezultacie zwycięstwo nad komunistami. Komunikacja miejska została dziś z rana w Madrycie ponownie uruchomiona.

MADRYT, 8 marca.

(PAT) Gen. Miaja wygłosił wczoraj przez radio przemówienie, w którym powiedział, co następuje:

„Jedynym rządem w strefie republikańskiej, jest rada obrony narodowej. Powodem utworzenia tej rady była chęć zakończenia wojny w sposób humanitarny i z honorem. Oto jedyna misja rady obrony. Nie występuje ona przeciwko żadnej partii, ponieważ wszyscy dali w walce wszystko co mieli, wszystko to co mogli. Cóż mogli dać więcej, niż życie? Nie chcemy więcej niepotrzebnego przelewu krwi. Moim jedynym pragnieniem — a mówię to, jako człowiek, który walczył z wami — i uważa, że ma do tego dostateczne prawo moralne — jest, aby w ogniskach hiszpańskich przywrócony został pokój, aby powrócił wszystkim zdrowy rozsądek i zapewniam was, że to niebawem nastąpi. Są ludzie, którzy walczą i którzy myślą, że walczą za nieistniejący rząd, za rząd Negrina. Czy wiecie, gdzie on się znajduje? We Francji. Powinniście wszyscy zaakceptować radę obrony narodowej, która sprawuje kontrolę nad całym terytorium. Niech żyje Hiszpania republikańska!

San Remo, 8 marca.

(PAT) Przybył tu na krótki pobyt dowódca oddziałów włoskich w Hiszpanii gen. Gambara. W San Remo przebywa również na wywczasach feldmarszałek Goering.

ORAN, 8 marca.

(PAT) Przybył tu komandor Bona, jako przedstawiciel marynarki narodowej Hiszpanii, w celu nawiązania rozmów w sprawie zwrotu rządowi gen. Franco statków republikańskich, które schroniły się do Oranu. Napływ uchodźców z „czerwonej" Hiszpanii wzrasta. Uchodźcy narodowości hiszpańskiej przybywają drogą morską. Wszyscy internowani są na statkich, którymi przybyli do Oranu. Optanci na rzecz Hiszpanii narodowej otrzymują pożywienie staraniem miejscowego konsulatu hiszpańskiego.

PARYŻ, 8 marca.

W ciągu dnia dzisiejszego całkowicie potwierdzają się informacje, podane przez nas już wczoraj, iż przewrót w Madrycie przygotowany był w porozumieniu z Anglią, a za wiedzą gen. Franco. Również Quai d'Orsay była o przygotowywaniach poinformowana, aprobując bez zastrzeżeń inicjatywę angielską, która w opinii tutejszych kół politycznych porównuje się do procedury, zastosowanej niedawno z Minorką, gdzie również wybuchło powstanie żywiołów umiarkowanych, które po krótkich negocjacjach doszły do porozumienia z władzami gen. Franco.

Przypuszcza się, że do czwartku Madryt podda się na warunkach ugodowych. Gen. Miaja domaga się rzekomo, by do stolicy nie wkraczały oddziały włoskie i niemieckie, a tylko hiszpańskie.

BURGOS, 8 marca.

(PAT) W przewidywaniu rychłego zajęcia Madrytu, wszyscy urzędnicy rady miejskiej i władz prowincjonalnych mianowani w ostatnich dniach, wezwani zostali do udania się do Valladolid w czwartek, celem objęcia swoich stanowisk.

Rektorzy wyższych uczelni u Marszałka Smigłego-Rydza

Narada m n. Swiętosławskiego z profesorami w sprawie zajść we Lwowie

Warszawa, 8 marca.

(PAT) W dniu 7 marca br. P. Marszałek Edward Śmigły - Rydz przyjął w obecności p. ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego prof. dr. Wojciecha Świętosławskiego, pp. rektorów uniwersytetu Jagiellońskiego dr. Tadeusza Lehr - Spławińskiego, uniwersytetu Józefa Piłsudskego dr. Włodzimierza Antoniewicza, politechniki warszawskiej dr. Józefa Zawadzkiego, Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego Jana Miklaszewskiego, Akademii Sztuk Pięknych Wojciecha Jastrzębowskiego i Akademii Stomatologicznej dr. Jerzego Modrakowskiego.

Warszawa, 8 marca.

(PAT) P. minister W. R. i O. P. prof. dr. Wojciech Świętosławski przyjął w dniu 8 marca rb. na dłuższej audiencji pp. rektorów lwowskich państwowych szkół akademickich w osobach prorektora prof. Piotra Stacha, rektora prof. Edwarda Suchardy i rektora prof. Kazimierza Szczudłowskiego, którzy przedstawili szczegółowo przebieg zajść akademickich we Lwowie.

Wybory prezydenta Francji odbędą się 5 kwietnia

Paryż, 8 marca.

(PAT) Dziś z rana potwierdzono ze strony oficjalnej, iż zgromadzenie narodowe, które dokona obioru nowego prezydenta republiki francuskiej, odbędzie się wedle wszelkiego prawdopodobieństwa dnia 5 kwietnia b. r.

Jeszcze jedna loża masońska została zlikwidowana

Warszawa, 8 marca.

Na mocy dekretu Prezydenta R. P. z 1938 roku, ministerstwo spraw wewnętrznych przystąpiło do likwidacji jeszcze jednej loży masońskiej.

Zamknięto lożę w Grudziądzu pod nazwą: „Freimauerloge Victoria zu den drei gekrönten Türmen". Jest to 33-cia z kolei loża masońska, która została rozwiązana.

Płk. Ferek-Błeszyński ustąpił ze stanowiska wicemin. oświaty

Warszawa, 8 marca

Wiceminister oświaty, płk. Ferek-Błeszyński podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta. Obecnie w ministerstwie oświaty nie ma ani jednego wiceministra.

W najbliższym czasie ma nastąpić nominacja dwóch podsekretarzy stanu na miejsce wiceministra Błeszyńskiego i wiceministra Aleksandrowicza, który ustąpił przed kilku tygodniami. Kandydatury do tej pory nie są jeszcze ustalone.

Zdarzenia i ludzie

Mr. Lawrence Nr. 2

Harold Ingrams—siewca pokoju w południowej Arabii

Londyn, w marcu.

Podczas gdy brytyjski minister kolonialny Malcolm Macdonald stara się wszelkimi siłami rozwiązać problem palestyński, udało się Haroldowi Ingrams w południowej Arabii pogodzić ze sobą wrogie szczepy arabskie, co dla Imperium Brytyjskiego było nie mniej ważne aniżeli akcja pokojowa w Palestynie.

Któż to jest ów Harold Ingrams? Ci, którzy znają jego działalność, nazywają go Lawrencem Nr. 2. Tak samo, jak i jego wielki poprzednik, jest to piękny mężczyzna, wysokiego wzrostu, który dla osiągnięcia wyższych celów, czyli dla dobra państwa brytyjskiego — został Arabem. Podczas gdy jednak Lawrence „pracował" sam, Ingrams ma pomocniczkę — a mianowicie żonę, która również stała się całkowitą Arabką. Zasadnicza różnica między działalnością Lawrence'a a działalnością Ingramsa polega na tym, że głównym zadaniem pierwszego było wciągnięcie Arabów do wojny i zainscenizowanie „powstania na pustyni", podczas gdy jego następca ma przeprowadzić wprost przeciwne zadanie — a mianowicie akcję pokojową w Arabii południowej. Obaj agenci angielscy spełnili swe zadania bez zarzutu. To co miał uczynić Lawrence było niewątpliwie bardziej heroiczne, a przede wszystkim bardziej romantyczne. To jednak, co osiągnął obecnie Ingrams, oceni się należycie dopiero wówczas, gdy na Wschodzie powstaną jakiekolwiek konflikty i Anglii będzie zależało na tym, by w Arabii południowej, a zwłaszcza w okolicach Hadramaut i portu Aden nie doszło do buntów.

Ingrams, który obecnie ma 40 lat, przybył do Aden kilka lat temu, jako urzędnik obserwacyjny. Miał on już za sobą 15 lat służby na Bliskim Wschodzie i władał doskonale językiem arabskim. W przeciwieństwie do wielu swych kolegów nie ciągnęło go bynajmniej z powrotem do Europy. Jego żona, którą poznał w Aden i która również od najwcześniejszej młodości żyła w Małej Azji i w Afryce Północnej, także nie pragnęła powrócić do Anglii. Z Aden oboje często robili wycieczki na wielbłądach: zwiedzali wybrzeże, obierając po większej części drogę na wshód. Wówczas Ingrams przekonał się, iż przyczyną ciągłych niepokojów w tej części Arabii jest nienawiść szczepów arabskich między sobą. Ingrams i jego żona ustalili, iż pół miliona ludzi, mieszkających wzdłuż wybrzeża Hadramaut dzieli się na tysiąc różnych zwalczających się nawzajem grup, szczepów i rodzin. Najwyższym prawem w tych okolicach była zemsta krwi, zaś jedyną rzeczą, która kwitła, był nielegalny handel bronią, popierany przez zagranicznych agentów tych państw, którym zależało, by stosunki w Arabii południowej były jaknajgorsze.

Ingrams skierował do Colonial Office odpowiednie sprawozdanie, podając w nim także plan akcji pokojowej, którą zamierzał przeprowadzić. Pozostawiono mu zupełnie wolną rękę, nie popierając go jednak początkowo. Anglicy mają bowiem swój wypróbowany sposób: najprzód czekają, czy człowiek okaże się zdatny do zajmowania jakiegoś stanowiska. Jeśli mu się powiedzie, popierają go. W przeciwnym wypadku rząd nie bierze żadnej odpowiedzialności, gdyż działał przecież na własną rękę...

Harold Ingrams i jego żona udali się do Makelli, właściwej stolicy Hadramaut, w której panował sułtan szczepu Quaiti. Okazało się, iż jest to słaby władca, który daremnie zwalczał prawo zemsty krwi. Był szczęśliwy, gdy zjawił się Anglik, który doskonale mówił po arabsku i chętnie służył mu radami. Zamiarem Ingramsa było zjednać sobie zwalczające się szczepy i skłonić je do zawarcia trzyletniego układu pokojowego. Podczas gdy Ingrams z sułtanem odwiedzali poszczególne szczepy celem propagowania swych idei, pani Ingrams składała wizyty w haremach, by i kobiety zjednać dla tego nowego planu. Oczywiście, iż natychmiast rozpoczęta została propaganda wręcz odwrotna, prowadzona najwidoczniej przez zagranicznych agentów i handlarzy broni. Szerzyli oni pogłoski, iż Ingrams jest angielskim awanturnikiem, za którym nie stoi żadna potęga; gdyby on i sułtan znaleźli się w sytuacji bez wyjścia, Anglia z pewnością się nie wtrąci i Arabowie popełnią wielki błąd, jeśli dadzą się nabrać. Tej szkodliwej dla Ingramsa propagandzie przypadkowy wypadek położył nagły kres. Kilku angielskich urzędników zostało zaatakowanych przez jeden ze szczepów arabskich podczas przejażdżki samochodowej. Sułtan Makalli wezwał do siebie przywódców tego szczepu i w obecności Igramsa kazał im za karę zapłacić 10 wielbłądów, 100 kóz i 30 karabinów. Była to wprawdzie łagodna kara, ale chodziło o to, by postawić na swoim. Całe wybrzeże południowe w napręzeniu oczekiwało zakończenia całej sprawy, gdyż od zapłacenia lub niezapłacenia zależało teraz powodzenie akcji pokojowej Ingramsa.

Przywódcy odnośnego szczepu odmówili posłuszeństwa. Posyłano listy, na które nie było odpowiedzi, posyłano emisariuszy, którzy grozili, że główna wieś szczepu zbombardowana zostanie przez samoloty. Wreszcie posłano ponownie emisariuszy, którzy radzili ludności owej wioski, by w oznaczonym dniu opuścili domy i zdaleka przyglądali się zbombardowaniu wioski.

Naprężenie w Hadramaut wzrastało z dnia na dzień. Czy Anglik bluffuje, czy też istotnie za nim stoi autorytet Imperium? O oznaczonej godzinie nadleciały trzy bombowce z Aden i zrzuciły trzy bomby ćwiczebne, które nie wyrządzając żadnej szkody, wywołały należyty skutek: po 24-ch godzinach przywódcy zjawili się u sułtana Makalli i dostarczyli mu żądane wielbłady, kozy i karabiny. Równocześnie podpisali układ pokojowy, sporządzony przez Ingramsa. Był to najdzikszy szczep. Za jego przykładem poszły natychmiast prawie wszystkie inne.

Miało to miejsce rok temu. Od tego czasu autorytet Ingramsa, który, tak samo jak Lawrence jest oddanym przyjacielem Arabów, wzrósł ogromnie. Kilka tygodni temu, podczas uroczystości z okazji przystąpienia wszystkich szczepów do trzyletniej umowy pokojowej, Ingrams otrzymał oficjalny tytuł honorowy „Przyjaciel Hadramaut".

Wybory do rady miejskiej

w Pabianicach, Piotrkowie i Tomaszowie-Mazowieckim

W dniu wczorajszym pan wojewoda Henryk Józewski zarządził wybory do rad miejskich w Pabianicach, Piotrkowie i Tomaszowie-Mazowieckim, ustalając jako datę zarządzenia wyborów dzień 9 marca 1939 r. a jako dzień głosowania dla wymienionych 3-ch miast dzień 23 kwietnia 1939 r.

Miasto Pabianice wybiera 40 radnych i zostało podzielone na 8 okręgów wyborczych o 21 obwodach.

Miasto Piotrków zostało podzielone na 8 okręgów wyborczych o 21 obwodach i wybiera 40 radnych.

Miasto Tomaszów - Mazowiecki zostało podzielone na 8 okręgów wyborczych o 21 obwodach i wybiera 32 radnych.

Jednolite ceny pieczywa

obowiązują w całej Łodzi.—Lustracje piekarń

Jak już donosiliśmy, cech piekarzy w Łodzi podjął akcję w kierunku wyrównania cen pieczywa.

Cennik zatwierdzony przez władze przed kilku miesiącami przewiduje za chleb pytlowy 30 gr., za razowy 25 gr., za bułki 75 gr. za kg. Niektóre piekarnie jednak we własnym zakresie obniżyły ceny, ze względów konkurencyjnych. Oczywiście, za niższe ceny dawały gorsze w gatunku pieczywo. Przeciwko temu wystąpił cech, domagając się wprowadzenia **jednolitego gatunku pieczywa i jednolitych cen.** W wyniku tej akcji ceny zrównane zostały wszędzie, zgodnie z cennikiem. O jakiejkolwiek podwyżce cen nie może być jednak mowy. Władze przeprowadziły wczoraj **lustracje piekarń i zastrzegły, że pobieranie wyższych cen będzie karane.** (i)

Parkany muszą być jednakowe

Okólnik p. wojewody w sprawie porządkowania miasta

W związku ze zbliżającą się akcją wiosenną porządkowania wyglądu miasta, w łódzkim „Dzienniku Wojewódzkim" ukazało się **pismo okólne p. wojewody w sprawie wykonywania ogrodzeń t. j. parkanów.**

Okólnik przewiduje, że **wszystkie ogrodzenia muszą być jednakowej wysokości.** Sposób budowy, zarys oraz kolor ustalać będą **władze policyjno-budowlane.**

Ponieważ zakładane przy niektórych ulicach ogródki przed domami mają przyczyniać się do podniesienia wyglądu estetycznego miasta, przeto ogrodzenia, oddzielające te ogródki od ulicy muszą mieć **charakter jednolity i właściwy dla odnośnych odcinków ulic lub dzielnic.** Wysokość ogrodzeń nie powinna przekraczać 1,25 metra. Wyjątek stanowić mogą ogrodzenia, będące integralną częścią kompozycyjną architektury domu lub szeregu domów danej ulicy. (i)



Marzec **9** Czwartek	**Dziś** Franciszki **Jutro** Wiktora

Wschód słońca	6.06
Zachód słońca	17.27
Wschód księżyca	23.02
Zachód księżyca	7.53
Długość dnia	11.15
Przybyło dnia	3.45

Krótkie wiadomości

SPADEK KOSZTÓW UTRZYMANIA stwierdzono w ub. miesiącu w Łodzi. Wczoraj odbyło się w urzędzie wojewódzkim posiedzenie dla ustalenia zmian kosztów utrzymania, na którym stwierdzono, że w lutym, w porównaniu z poprzednim miesiącem staniało o 0,85 proc. Wpłynął na to spadek cen mąki pszennej, kaszy i jaj.

* * *

10.185 DZIECI W SZKOŁACH powszechnych korzysta w chwili obecnej z akcji dożywiania. W samych szkołach powszechnych korzysta z akcji 8.300 dzieci, w przedszkolach społecznych 930 dzieci i w przedszkolach miejskich 955 dzieci. Liczba dzieci objętych dożywianiem będzie niebawem zwiększona.

* * *

WZROST LICZBY RADIOABONENTÓW w Łodzi zanotowano w ub. miesiącu. Na dzień 1 lutego zarejestrowanych było w Łodzi 45.951 radioabonentów, ubyło w ciągu miesiąca 666, przybyło natomiast nowych 1509, to też na dzień 1 marca liczba radioabonentów wynosiła już 46.794.

* * *

PLANY BUDOWY SCHRONÓW przeciwgazowych i innych urządzeń O.P.L.G., mają być obecnie, na mocy okólnika ministerstwa spraw wewnętrznych zatwierdzane całkowicie bezpłatnie przez władze budowlane, a tylko w wypadkach, gdy przepisy obowiązujące nakładają na budujących obowiązek urządzenia schronów, mogą być pobierane opłaty, ale minimalnej wysokości.

* * *

AKCJĘ SZCZEPIEŃ PRZECIWKO OSPIE przygotowuje zarząd miejski. Akcja przeprowadzona będzie w ciągu maja b. r. W związku z tym już obecnie sporządzana jest rejestracja dzieci, które podlegać będą szczepieniu. Obowiązek szczepień obowiązuje dzieci do 1 roku życia oraz dzieci kończące 7 lat.

Rewizja budżetu m. Łodzi

pod kątem najdalej idących oszczędności z przeznaczeniem większych sum na roboty publiczne.—Pierwsze posiedzenie kolegium magistratu

Jak się dowiadujemy, na sobotę zwołane będzie **pierwsze posiedzenie kolegium magistratu.** W skład kolegium wchodzą obecnie, jak donosiliśmy, **prezydent i wiceprezydenci miasta oraz nowi ławnicy magistratu.**

Zasadniczo kolegium zbierać się będzie raz w tygodniu i omawiać będzie wszystkie sprawy bieżące, które następnie — o ile ustawa przewiduje, że muszą być zatwierdzone przez szersze władze — **przekazywane będą przez zarząd miejski radzie miejskiej.**

Dotychczas, w okresie urzędowania tymczasowego zarządu miejskiego w miejsce ławników do kolegium wchodzili naczelnicy wydziałów.

Pierwsze posiedzenie kolegium będzie bardzo krótkie, ponieważ, po za budżetem, nie ma narazie ważniejszych spraw na wokandzie. Porządek dzienny przewiduje **powitanie ławników przez nowy zarząd miejski, uchwalenie regulaminu obrad kolegium magistratu oraz załatwienie szeregu drobnych spraw bieżących.**

* * *

Zarząd miejski już ustalił terminy posiedzeń komisji finansowo-budżetowej i obrad nad preliminarzem budżetowym miasta. **Pierwsze dwa posiedzenia odbędą się we wtorek i w środę przyszłego tygodnia.** Przewodniczyć będzie na nich prezydent miasta.

Zarząd miejski przygotowuje **szereg wniosków, dotyczących zmian w budżecie.**

Jak się dowiadujemy, w myśl intencji zarządu miejskiego szereg pozycyj w budżecie **ma ulec znacznej redukcji,** a to w tym celu, by **jaknajwiększe sumy z budżetu zwyczajnego przeznaczyć na roboty sezonowe miejskie i zatrudnienie bezrobotnych.**

Naczelnicy poszczególnych wydziałów otrzymali **polecenie zrewidowania preliminarzy swych wydziałów i wskazania, w jakich działach można przeprowadzić daleko idące oszczędności.**

* * *

Termin pierwszego posiedzenia rady miejskiej jeszcze nie został ustalony. O ile nie będzie specjalnie pilnych spraw na wokandzie, **rada miejska zbierze się dopiero wówczas, gdy komisja finansowa zakończy rozpatrywanie budżetu.** Nastąpi to zresztą również w krótkim czasie, ponieważ, wobec spóźnionej pory, komisja zdecydowana jest pracować w bardzo szybkim tempie. W razie gdyby w ciągu najbliższych dni wyłoniły się jakieś ważniejsze sprawy — posiedzenie zwołane będzie w drugiej połowie bieżącego miesiąca.

W myśl ustawy samorządowej, rada miejska musi być zwoływana w miarę potrzeby, w każdym bądź razie **jednak raz w miesiącu.**

Lansowany ostatnio projekt powołania od życia **t. zw. konwentu seniorów,** t. j. przewodniczących frakcyj radzieckich, którzy stanowiliby t. zw. małą radę — został zaniechany. Wszystkie sprawy, podlegające kompetencji rady rozpoznawane będą na plenum. (i)

Rzemiosło żegnało b. prez. Godlewskiego

wręczając mu cenne upominki

W dniu wczorajszym odbyło się **uroczyste pożegnanie b. prezydenta miasta Mikołaja Godlewskiego przez rzemiosło łódzkie.** W pożegnaniu wzięli udział prezes izby rzemieślniczej Kopczyński, dyrektor izby Dobosz oraz starsi i podstarsi wszystkich cechów rzemieślniczych w Łodzi.

Przemówienie pożegnalne wygłosił **prezes związku rzemieślników Raabe,** dziękując prez. Godlewskiemu za opiekę, jaką darzył w czasie swego urzędowania rzemiosło i wyrażając życzenie dalszego kontaktu z p. Godlewskim na nowej placówce, którą obejmuje.

W imieniu rzemiosła **wręczono p. Godlewskiemu srebrną, pięknie cyzelowaną szkatułkę z wyrytymi nazwami cechów rzemieślniczych,** a prócz tego mistrzyni cechowa p. Szucowa ofiarowała b. prezydentowi **obraz olejny starej Łodzi.**

B. prez. Godlewski, dziękując za dowody życzliwości, oświadczył, że nawiązany kontakt z rzemiosłem łódzkim będzie w dalszym ciągu utrzymywał. (i)

Budowa marynarki wojennej da pracę tysiącznym rzeszom bezrobotnych

Dyżury aptek

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: L. Steckel (Limanowskiego 37), Sz. Jankielewicz (Stary Rynek 9), T. Stanielewicz (Pomorska 91), A. Borkowski (Zawadzka 45), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307).

Sekwestrator w pracowni artysty-malarza

„Sztuka-sztuką, ale podatki płacić trzeba".—Delegacja artystów-malarzy prosić będzie p. dyr. Rzadkiewicza o odwołanie licytacji obrazów

W kołach artystyczno-malarskich Łodzi duże poruszenie wywołał fakt nałożenia sekwestru na obrazy znanego i cenionego artysty-malarza Izraela Lejzerowicza, którego prace m. in. znajdują się w Miejskim Muzeum Historii i Sztuki im. Bartoszewiczów.

P. Lejzerowicz przed kilku laty malował portrety kilku przemysłowców łódzkich, m. in. uzyskał też, ze względu na ciężkie warunki rodzinne, stypendium od zwolenników jego talentu... Od owych pięknych dni minęło sporo czasu. A wiadomą jest rzeczą, że często najbardziej nawet wartościowe obrazy nie znajdują nabywców, że malarze tworzą nie tylko na sprzedaż i według upodobań czy gustów P.T. Publiczności....

I oto nagle artystę-malarza wezwano do urzędu skarbowego, by złożył **zeznanie o dochodzie.** P. Lejzerowicz szczerze opowiedział urzędnikowi o troskach i kłopotach malarzy, którzy pracują najczęściej nie dla celów zarobkowych, opowiedział, że miewa lepsze i gorsze okresy, ale ostatnio, ponieważ maluje nie według zamówień, nie łatwo znajduje nabywców. Przygotowuje się dopiero do wystawy, która może mu przyniesie.... uznanie krytyki, sławę, satysfakcję, a to przecież jest dla artysty najważniejsze...

Urzędnik skarbowy wysłuchał malarza, pokiwał nad nim głową i oświadczył, **że sztuka — sztuką, ale podatki trzeba płacić...**

I oto przed kilku dniami zjawił się u malarza **egzekutor, wręczył tytuł wykonawczy i nałożył sekwestr na 10 obrazów, przygotowywanych na wystawę.**

W związku z tym wypadkiem, w sferach artystycznych naszego miasta postanowiono złożyć **specjalny memoriał władzom skarbowym, wskazując w nim, że opodatkowaniu powinni raczej podlegać handlarze dziełami sztuki, a nie artyści, którzy z trudem zarobkują.** Artyści podnoszą nadto, że w wielu krajach Europy, atyści-malarze nie tylko nie płacą podatków, ale otrzymują znaczne zasiłki od państwa.

Poza tym, w związku z powyższym wypadkiem zasekwestrowania obrazów delegacja malarzy postanowiła udać się dziś do dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi **dr. Rzadkiewicza,** z prośbą, by **cofnął wyznaczoną licytację i nie dopuścił, by stała się krzywda ustalentowanemu, choć biednemu artyście.**

Wizyty p. prezydenta Kwapińskiego

Wczoraj p. prezydent m. Łodzi Jan Kwapiński w dalszym ciągu składał wizyty: prezesowi Izby Przemysłowo-Handlowej p. gen. Feliksowi Maciszewskiemu oraz dyr. inż. Karolowi Bajerowi, prezesowi Izby Rzemieślniczej p. Stanisławowi Kopczyńskiemu i dyrektorowi St. Doboszowi oraz dyrektorowi Wojewódzkiego Biura Funduszu Pracy p. K. Jagielle.

Tegoż dnia rewizytowali p. prezydenta J. Kwapińskiego: p. wojewoda H. Józewski, gen. Dindorf - Ankowicz, naczelnik Sochacki i naczelnik dr. St. Kowalewski z Urzędu Wojewódzkiego.

Wczoraj również p. prezydent J. Kwapiński w towarzystwie dyrektora M. Kalinowskiego odwiedził wszystkie biura i agendy Zarządu Miejskiego, znajdujące się w gmachu przy Pl. Wolności nr. 14, zapoznając się z pracownikami.

200 zł. za 1 dzień pracy

Adamczyk zobowiązał się zwrócić pieniądze i został uniewinniony

Na wokandzie sądu grodzkiego znalazła się wczoraj sprawa o wysoce charakterystycznym podłożu.

Gwido Adamczyk, robotnik jednej z fabryk łódzkich, po rozejściu się z żoną miał obowiązek płacenia alimentów na utrzymanie swego dziecka. Adamczyk zarabiał niewiele i po potrąceniu alimentów pozostawało mu z tygodniówki tak niewiele, że **praca ta mu się wręcz „nie opłacała".** Postanowił tedy zrzec się pracy i poszukać innej — lepiej płatnej. Ale nie ma dziś takiej roboty, choćby najgorzej płatnej, na którą nie reflektowałby ktoś inny i kto nie byłby gotów zapłacić za nią nawet wysokie odstępne. **Adamczyk tedy „sprzedał" swą robotę za 200 złotych Józefowi Sołcie.**

Sołta okazał się jednak niedostatecznie do pracy po Adamczyku wykwalifikowany i **po jednym dniu został z fabryki zwolniony.**

Oczywista, że zredukowany robotnik zwrócił się do Adamczyka z żądaniem zwrotu 200 złotych, które mu za to jednodniowe zaledwie zatrudnienie zapłacił. Adamczyk jednak ze swego mieszkania się wyprowadził i Sołta, nie mogąc go znaleźć, złożył meldunek w policji.

Wczoraj Adamczyk odpowiadał **za wyłudzenie 200 złotych.**

Oskarżony przed sądem wyjaśnił, że nie działał w złej woli i zobowiązał się do czerwca **całą sumę chwilowo poszkodowanemu wypłacić.**

Sąd, uznając, że Adamczyk nie działał w złych zamierzeniach, **ogłosił wyrok uniewinniający.** (l)

Na budowę ścigacza

opodatkowali się pracownicy miejscy

Onegdaj odbyło się w sali rady miejskiej **doroczne walne zebranie członków oddziału Ligi Morskiej i Kolonialnej przy zarządzie miejskim w Łodzi.** Zebranie zagaił prezes oddziału dyr. Kalinowski.

Jak wynikało ze sprawozdania oddział liczy obecnie 1040 członków i wykazuje dużą aktywność organizacyjną. Członkowie oddziału postanowili opodatkować się na rzecz **budowy ścigacza województwa łódzkiego im. Eugeniusza Kwiatkowskiego,** w ogólnej sumie 2500 złotych. Opodatkowanie wynosi 10 gr. od zarobku miesięcznego 200 zł., 15 groszy do 400 zł., 25 gr. do 600 zł., 35 gr. do 800 zł., 50 gr. do 1000 zł. i 1 zł. od zarobków powyżej 1000 zł.

Z kolei dokonano wyboru **nowych władz oddziału.** Do zarządu weszli dyr. Kalinowski, Zygmunt Leśniczak, Kazimierz Biwan, Adam Trepczyński, Marian Wegner, Zygmunt Wróblewski, Kazimierz Preś, Józef Lengoć i Stanisław Ulankiewicz. Do komisji rewizyjnej powołano Mieczysława Kaźmierczaka, Kazimierza Gallasa, Czesława Krupeckiego, Mieczysława Grabowskiego i Wacława Konopkę. Preliminarz budżetowy na rok 1939 uchwalono w wysokości 13.300 zł. (i)

Sąd w mieszkaniu oskarżonego

Za przestępstwo dewizowe zostali skazani obaj Rubinkowie na 6 miesięcy więzienia i 500 zł. grzywny

Sąd okręgowy w wydziale karno-administracyjnym odbył w dniu wczorajszym rozprawę o tyle niezwykłą, że **miejscem procesu było mieszkanie oskarżonego — Mojżesza Rubinka przy ulicy Magistrackiej 1.**

Rozprawa przeciwko obłożnie i od dawna choremu Rubinkowi była już kilkakrotnie odraczana.

Z uwagi na fakt, iż lekarz uznał, że **podsądny nieprędko będzie się mógł stawić w sądzie — rozprawa została przeniesiona do jego mieszkania.**

Odpowiadał **Mojżesz Rubinek** i jego syn Abram pod zarzutem **przestępstwa dewizowego,** cyfrującego się sumą **100 funtów palestyńskich.**

Rubinek nabył w Palestynie sad pomarańczowy — **„pardess".** Działo się to jeszcze **przed restrykcjami dewizowymi.** Majętność wymagała poważniejszych inwestycyj i potrzebne pieniądze przesyłał Rubinek starszy z Łodzi swemu młodszemu synowi w Palestynie.

Ograniczenia dewizowe **uniemożliwiły Rubinkowi dalsze wysyłanie potrzebnych jego synowi kwot.** W tych warunkach Rubinkowie — ojciec i syn — w Łodzi, w porozumieniu z młodszym synem względnie bratem w Palestynie **urządzili się w ten sposób, że przez osoby trzecie, drogą przelewów — był ów pardess palestyński zaopatrywany w potrzebne kwoty.**

Sąd po rozprawie **w mieszkaniu chorego oskarżonego skazał obu Rubinków po sześć miesięcy więzienia i 500 złotych grzywny.**

Karę pozbawienia wolności sąd oskarżonym zawiesił. (l).

Za kradzież auta

Płaksiwy skazany na 3 lata więzienia

Przed sądem grodzkim odpowiadał wczoraj **30-letni Jan Płaksiwy,** zamieszkały w Starym Rokiciu, specjalista od kradzieży samochodów.

W dniu 6 grudnia r. ub. oskrażony, widząc stojący przy ul. Moniuszki bez opieki **samochód Mieczysława Sudaka — wskoczył do wozu i usiłował nim odjechać.** Spostrzegli to przechodnie, rzucili się za złodziejem w samochodzie w pościg i **zmusili Płaksiwego do opuszczenia wozu i szukania schronu w tramwaju.** Zatrzymano go jednak i oddano w ręce policji.

Na rozprawie wczorajszej wyszło na jaw, że **oskarżony był już karany za podobne kradzieże.**

Płaksiwy został skazany na 3 lata więzienia. (l).

Dwa włamania:

do hurtowni tytoniowej i do składu przędzy

Zuchwałego włamania dokonali w dniu wczorajszym niewykryci dotąd sprawcy **do hurtowni tytoniowej Józefa Cwięki przy ul. Żeromskiego 47.**

Złoczyńcy wyłamali zamki u drzwi, dostali się do wnętrza i skradli większą partię wyrobów tytoniowych, ogólnej wartości 3000 złotych.

Władze wdrożyły dochodzenie.

***

Włamania dokonali również nieustaleni dotąd sprawcy do składu firmy Mayer i S-ka przy ul. Gdańskiej 130.

Łupem złoczyńców padło 100 kg. przędzy na motkach wartości ok. 400 złotych.

Powiadomione o kradzieży władze prowadzą i w tej sprawie dochodzenie. (l).

OFIARA. ZŁOŻONA W ADM. REPUBLIKI.

Dla uczczenia pamięci Prezesa Henryka Grohmana ofiaruje firma Emanuel Ryzenberg i Syn na szpital Anny Marii zł. 25.—, na najbiedniejsze dzieci przy Komitecie Pomocy Zimowej zł. 25.—.

Ośmieszona teoria rasistowska

Przodkami ludów nordyckich byli mongołowie-ludożercy.—Znamienna opinia duńskiej gazety katolickiej. — Nie ma „czystego“ rasowo narodu w Europie i nie ma rasowo „czystych“ Żydów

Wybitny uczony duński, dyrektor państwowego instytutu archeologicznego, **dr. Johannes Brandsted,** wydał przed kilku dniami swą wielką pracę o czasach starożytnych Danii. Zazwyczaj tego rodzaju dzieła naukowe wywołują zainteresowanie wyłącznie wśród specjalistów i historyków, ale tym razem **praca naukowa wywołała prawdziwą sensację i stała się powszechnym tematem rozmów i dyskusji.**

Przypomnieć należy, że niemiecki ruch narodowo - socjalistyczny, budując swą teorię rasistowską, **zaliczył naród niemiecki do rasy nordyckiej,** podkreślając, że jest to rasa najbardziej czysta, najbardziej „aryjska“. Zaliczenie narodu niemieckiego do rasy nordyckiej tłumaczyli teoretycy rasizmu **bardzo bliskim pokrewieństwem z narodami północnymi, zwłaszcza z Duńczykami,** którzy, według ich zdania, są najczystszymi przedstawicielami plemion aryjskich. Ta wspólnota krwi z Duńczykami, podkreślana jest w każdym dziele o teorii ras, jakie ukazało się w Niemczech na przestrzeni ostatnich lat.

I oto ukazuje się dzieło **prof. Brandsteda,** uczonego, cieszącego się światową sławą i autorytetem, które — jeśli Niemcy zechcą być konsekwentni — **musi obalić całą niemiecką teorię rasistowską, bądź spowodować najszybsze wyrzeczenie się pokrewieństwa z narodami nordyckimi.**

Dr. Brandsted, na podstawie bardzo skrupulatnych i ścisłych badań dowodzi, że **przodkami Duńczyków byli Mongołowie i w dodatku ludożercy-kanibalowie.** Mongołowie ci, z jednej strony byli **przodkami obecnych Tatarów,** z drugiej strony — **Lapończyków,** którzy osiedliwszy się częściowo na półwyspie skandynawskim, **dali początek obecnym narodom północnym, zwłaszcza Duńczykom.**

Wywody dr. Brandsteda są ścisłe i logiczne. Krok za krokiem, niemal rok za rokiem podaje on szlaki wędrówki ludów pierwotnych, i wskazuje, w jaki sposób **dzisiejsi Duńczycy są potomkami ludożerców mongolskich.**

Dzieło to wywołało, jak już donosiliśmy, ożywioną dyskusję na łamach prasy duńskiej. A między innymi zabrał głos również duński organ kościelny p. n. „Chrześcijańska gazeta codzienna“, która, na marginesie pracy dr. Brandsteda zamieściła następujące uwagi:

„**Oczywiście, jest rzeczą bardzo przykrą stwierdzenie, że przodkowie Duńczyków byli Mongołami - ludożercami. Ale fakt ten, zupełnie bezsporny, ma szczególnie duże znaczenie w chwili obecnej, kiedy przodkowie aryjscy stali się przedmiotem jakiegoś specjalnego kultu i kiedy w pewnych kołach starają się zastąpić tym kultem wierzenia religijne. A podkreślić należy, że chodzi bynajmniej nie o czasy przedhistoryczne — według nie budzących wątpliwości dowodzeń dr. Brandsteda, usadowienie się naszych mongolskich przodków w Danii, datuje się na rok 600 przed narodzeniem Chrystusa. Działo się to więc w tym czasie, kiedy Solon wydał swe wspaniałe, postępowe prawodawstwo w Atenach. Działo się to w tym czasie, kiedy naród żydowski przeżywał swój najwyższy rozkwit po okresie Dawida i Salomona. Jeśli za tym istnieje pojęcie narodów aryjskich, my, nordycy, do tych narodów zaliczeni być nie możemy. I jeśli możemy być dumni z naszej kultury, naszej cywilizacji, to w każdym razie nie mamy powodu do zachwytów nad naszymi przodkami, jak to usiłuje narzucić nam teoria rasistowska, twór sztuczny i sprzeczny z religią chrześcijańską.**

Powracając do zagadnień rasizmu, prof. Brandsted w swym dziele poświęca temu zagadnieniu, tak aktualnemu w czasach obecnych, cały rozdział. Jest rzeczą ciekawą, że w ustawianiu tego zagadnienia **przytacza on te same dane, jakimi posługiwał się w pracy swej przed kilku laty znany uczony polski, prof. Czekanowski.**

Prof. Brandsted twierdzi, że pod pojęciem rasy należy rozumieć wyłącznie **podział na rasy białą, żółtą, czarną i wymierającą już rasę czerwoną.** Każda z tych grup dzieli się jeszcze na t. zw. **„pod-rasy“.** Zajmując się odgałęzieniami grup antropologicznych rasy białej, prof. Brandsted twierdzi, że w Europie **odbywało się tak masowe mieszanie się poszczególnych grup antropologicznych w czasie wielkiej wędrówki ludów, że jest rzeczą, niegodną uczonego, twierdzić, że mogły się dziś zachować gdziekolwiek czyste podgrupy rasowe. Właśnie to mieszanie się grup, nie tylko zresztą w czasach wędrówki ludów, ale ustawicznie i stale na przestrzeni naszej historii, do czasu póki ustabilizowały się ostatecznie narodowości, przyczyniło się do powstania wspaniałej i wielkiej cywilizacji europejskiej.**

Prof. Brandsted mówi następnie o **pod-grupie rasowej semickiej,** której przedstawicielami w Europie są Żydzi. Twierdzi on, na podstawie bardzo ścisłych obliczeń, że **gdyby Żydzi zachowywali pełną ekskluzywność na przestrzeni wieków, w czasie których zamieszkują w Europie, liczba ich przewyższałaby dziś 40 milionów.** Fakt za tym, że Żydzi stanowią tylko 16 milionów, świadczy, że **pewna ich część wsiąkała w społeczeństwa, wśród których żyli.** Na potwierdzenie tej tezy prof. Brandsted przytacza liczne przykłady i argumenty. I konkluduje, że z powodu tego bliskiego współżycia Żydów z innymi narodami europejskimi, wskutek tego ustawicznego przenikania wzajemnego, **nie ma dziś narodu w Europie, któryby nie posiadał domieszki krwi żydowskiej i nie ma też czystych rasowo Żydów, czego dowodem są kolosalne różnice antropologiczne pomiędzy Żydami, zamieszkałymi wśród ludów europejskich, a Żydami, zamieszkałymi wśród ludów wschodnich, azjatyckich.**

Dzieło prof. Brandsteda, które wywołało tak wielkie poruszenie, ma szczególne znaczenie w dzisiejszych czasach zakłamania i panowania fałszywych teorii naukowych.

K. L.

Anglia-wyspa nieznana...

Jednolitość poglądów angielskich. — Tylko nie unosić się! — Ironia w życiu publicznym.-Chamberlain w poselstwie sowieckim.-Rokowania handlowe z Niemcami

(Od stałego korespondenta „Republiki“ w Anglii)

Londyn, w marcu.

W literaturze, szczególnie francuskiej, spotykamy się często z określeniem Wielkiej Brytanii, jako w y s p y n i e z n a n e j. W warunkach odmiennych od kontynentalnych, wytworzył się tutaj istotnie typ odmienny od tych, z którymi się zwykle spotykamy; pomimo to jednakże **wyspa ta jest nieznaną tylko dla tych, którzy nie mieli możności, albo nie zadali sobie trudu poznania jej.** W rzeczywistości nie ma tutaj nic tajemniczego i po jakim takim otrzaskaniu się z tutejszymi stosunkami bardzo łatwo zrozumieć nastroje i tendencje. Przeciwnie nawet, pod względem pojęć i poglądów panuje w Anglii daleko mniejsza różnorodność, niż w krajach kontynentalnych, z wyjątkiem tych, oczywiście, gdzie myśl przestała być myślą, a stała się nakazem.

Czy uczęszcza się do skromnego londyńskiego „pub“ (piwiarnia), czy do narożnych tea-rooms Lyonsa, czy nawet do wykwintnych klubów, słyszy się mniej więcej to samo... jedni wyrażają w pospolitym „c o c k n e y“ (skażona gwara londyńska) te same zupełnie poglądy, co inni w wyuczonej angielszczyźnie trącącej akcentem oxfordzkim. Oczywiście, że jedni ganią to, co chwalą inni, ale naogół słychać tylko dwie opinie, t. j. albo za pewną tezą albo przeciw niej. Subtelnych **odcieni i doktryn mnóstwa stronnictw politycznych Anglik nie zna i nie lubi.** Mimo skłonności do oryginalności i paradoksu uważa je za

przejawy anarchii myślowej.

Obowiązuje także, i to we wszystkich sferach społecznych, pewna powściągliwość w wyrażaniu się, bez namiętności sądu. **Uniesienia dopuszczalne są jedynie w odniesieniu do zagadnień sportowych,** uważanych w pewnym sensie za najważniejsze.

W modzie jest także, jak wiadomo, **i r o n i a.** Subtelność sarkazmu jest może najlepszą miarą stopnia społecznego lub klasy, do której uprawiający tę ironię należy.

Do dobrego tonu należy ironizować na temat policji, t. j. tak znanego z powieści kryminalnych Scotland Yardu. Charakterystycznym objawem angielskiego indywidualizmu jest, że dzielnica City posiada własną niezależną policję. Londyn jest olbrzymim miastem, miastem wielkich możliwości i niedostępnych kryjówek. Niełatwo tu walczyć z nieuniknioną w tak wielkim skupisku ludzkim przestępczością. Ostatnio tematem rozmów są, oczywiście, zamachy bombowe terorystów irlandzkich, domagających się przyłączenia Ulsteru do Wolnego Państwa Irlandzkiego, naturalnie, wbrew życzeniom mieszkańców tej prowincji. Zamachy te mają często wynik krwawy, stanowią w każdym wypadku groźne zakłócenie porządku publicznego... Ale Anglik mówi o nich z flegmą zgodnie z tradycją, przypisując winę za wszystko niedość roztropnej policji. Policja ma, zresztą, w tym wypadku zadanie tym trudniejsze, że na czele terorystów irlandzkich stoi młody i niezwykle przebiegły Irlandczyk, obywatel Stanów Zjednoczonych, przebywający stale zagranicą.

Każdy rekord, każda nowina, każde przełamanie tradycyjnych zwyczajów robi tutaj ogromne wrażenie.

W ostatnich dniach komentowano tu przyjęcie w ambasadzie sowieckiej.

Zaszło tam bowiem coś, czego dotychczas nie było: premier, **M. Chamberlain we własnej osobie, raczył uświetnić to przyjęcie swą obecnością.** Zdarza się po raz pierwszy by konserwatywny premier rządu Jego Królewskiej Mości był obecny na oficjalnym przyjęciu ambasady sowieckiej. Był tam, oczywiście, w otoczeniu najwybitniejszych osobistości angielskiego świata politycznego, jak sir Samuel Hoare, z małżonką, sir John Anderson, lord Plymouth, Winston Churchill... Nie było wprawdzie **lorda Halifaxa,** ale wiedziano, że cierpi na grypę. Nie wątpiono, oczywiście, że **ten wyjątkowy gest premiera posiada głębszy sens** i po wielu domysłach stanęło na tym, że p. Neville Chamberlain pragnie w ten sposób poczynić pewne **ustępstwo tej części opinii publicznej, która jest niezadowolona z uznania rządu gen. Franco i że pragnie także podkreślić, że w polityce nie kieruje się względami ideologicznymi.**

Przyznać jednak należy, że mimo udanej czy istotnej obojętności najbardziej intesesują Anglików w tej chwili

pertraktacje, toczone w Berlinie przez p. Ashton-Gwatkin'a z przedstawicielami rządu niemieckiego w sprawie umowy handlowej.

Pełnomocnik angielski uważany jest za zbyt zręcznego negocjatora, by pozwolił rozmowom na tematy ekonomiczne zboczyć na tematy polityczne. Jednakże złagodzenie walki konkurencyjnej między dwoma wielkimi mocarstwami może mieć dodatnie wyniki dla pokoju świata. Albowiem rozmowy p. Ashton-Gwatkin'a z dr. Funkiem dotyczyły nie tylko handlu między Wielką Brytanią a Rzeszą, ale i wzajemnej postawy na rynkach państw trzecich. Podobno możliwa **ugoda bedzie rozciągnięta na przemysł francuski i Stany Zjednoczone.** Stworzona w ten sposób międzynarodowa kartelizacja budzi pewne obawy wśród kół handlowych innych państw, ale w kołach zbliżonych do sir Samuel Hoare słyszy się **uspakajające zapewnienia o wielkiej międzynarodowej konferencji gospodarczej.**

T. S.

Aresztowania wśród akademików lwowskich

w związku z zajściami na odczycie. — Co ustaliły władze?

Lwów, 8 marca.

Dochodzenia, prowadzone w sprawie zajść na Uniwersytecie Lwowskim, jakie miały miejsce w dn. 28 lutego rb. w związku z urządzonym przez polską akademicką młodzież ludową odczytem dr. Stanisława Szczotki z Krakowa na temat „Lwowskie śluby Jana Kazimierza", doprowadziły już do ujawnienia istotnego przebiegu tych zajść, a w niedługim czasie zostaną ostatecznie ukończone.

M. in. ustalono nazwiska sprawców oraz osób poranionych i pobitych, również to, że **sprawcy zajść zostali odpowiednio uzbrojeni i zgrupowani lokalu czytelni akademickiej przy ulicy Łozińskiego 7 i w lokalu Wzajemnej Pomocy Medyków, mieszczącym się w budynku Domu Medyków przy ul. Słodowej 10.**

W dotychczasowym wyniku tych dochodzeń na wniosek prokuratora sądu okręgowego we Lwowie sędzia śled czy tegoż sądu po dokonanym w dniu dzisiejszym przesłuchaniu zastosował środek zapobiegawczy tymczasowego aresztu względem następujących podejrzanych: **Stefana Kotowicza, Feliksa Brzezickiego, Tadeusza Tarnowskiego, Anatola Koczarskiego, Stanisława Zaremskiego, Mieczysława Szamockiego, Stanisława Łuckiego, Tadeusza Lipskiego i Edmunda Posłusznego. Wszyscy wymienieni są członkami Młodzieży Wszechpolskiej i studiują na UJK.**

Należy zaznaczyć, że nazwiska Stanisława Zaremskiego i Mieczysława Szamockiego, studentów - medyków, są znane, ponieważ obaj z Opielą i Orchelem zostali aresztowani swego czasu w wyniku rewizji w Domu Medyków przy ul. Słodowej pod zarzutem przechowywania broni.

Przemytnicy przed sądem

Proces odroczono do dn. 11. b.m.

Tocząca się od dwuch dni rozprawa przeciwko oskarżonym o przemyt z Chaskielem Honigiem na czele, została w dniu wczorajszym,, po przesłuchaniu kilku dalszych świadków odroczona.

Proces ten, w którym —jak wspominaliśmy obszerniej — podsądni odpowiadają za przemyt uprawiany już od dawna i obejmujący tysiące kilogramów stalówek, ponad tysiąc piór wiecznych, znaczne partie jedwabi i t.d. zostanie wznowiony w dniu 11 b.m. (l).

Zaginął 16-letni chłopiec

W dniu 28 lutego wyszedł z domu rodziców w Gałkówku pod Łodzią 16-letni Tadeusz Jerzy Barczyński, uczeń gimnazjum i dotąd do domu nie wrócił.

Chłopiec jest poszukiwany przez wydział śledczy.

Zaginiony jest szczupłym blondynem, ma oczy piwne, wysokie czoło i prosty nos. Ubrany w czapkę harcerską i mundur gimnazjalny z Nr. 38 na tarczy na rękawie.

Ktokolwiek posiada wiadomości o zaginionym zechce je zgłosić w najbliższej placówce policji. (l).

Nasz reporter zanotował:

W mieszkaniu własnym przy ul. Kołowej 29 uległa zatruciu jakimś płynem 22-letnia Zofia Milczarek. Poszkodowana przez pomyłkę zażyła trucizny, zamiast lekarstwa. Pogotowie udzieliło Mielczarkównie doraźnej pomocy.

***

W domu starców przy ul. Narutowicza 60 uległa ciężkiemu poparzeniu 29-letnia Kazimiera Gruszczyńska, praczka, która przez nieostrożność wylała na siebie z kotła wrzący ług. Poszkodowana odniosła rany dolnej części ciała.

***

W fabryce Stawińskiego przy ul. Grabowej 11 uległ wypadkowi przy pracy 28-letni Teodor Nowicki (Senatorska 29).

***

W fabryce Hochmana przy ul. Gdańskiej 121 odniósł rany dłoni 25-letni Kazimierz Nowak, zam. tamże. Poszkodowanemu robotnikowi udzielił doraźnej pomocy lekarz pogotowia ratunkowego.

***

Na ul. Rzgowskiej w czasie bójki poraniony został przez nieznanych sprawców 31-letni Konstanty Frankowski, zam. przy ul. Rysowniczej 23. Frankowski odniósł rany kłute głowy i tułowia.

***

W lokalu 1-go komisariatu P. P. jest do odebrania portfel, zawierający kilkanaście złotych. Portfel znaleziony został na ulicy. Prawy właściciel może zgłosić się do komisariatu w godzinach urzędowych.

Losowanie 3 proc. Pożyczki Inwestycyjnej

Pierwsza liczba oznacza Nr. serii, druga — Nr. obligacji.

Po 500 zł.: 168-30	418-15	517-30	539-15	
611-20	1098-30	1133-37	1464-20	1470-30
1601-20	1683-15	1864-15	2076-20	2268-15
2330-37	1603-15	2619-37	2615-20	2945-20
3035-37	3068-37	3093-20	3261-30	3467-30
3528-37	3698-30	3740-30	4283-20	4291-37
4325--30	4343-30	4460-30	4760-15	4875-15
4954-30	4955-30	5411-30	5495-20	5477-30
5528-30	5994-15	6238-15	6249-15	6312-20
6592-20	6604-15	6659-15	6891-30	7201-30
7208-15	7313-20	7373-15	7541-20	7551-20
7675-30	7704-15	7771-20	7813-30	7901-30
8063-30	8499-37	8514-15	8626-37	8701-15
8763-20	9015-20	9058-37	9110-37	9110-30
9337-30	9383-37	9545-37	9594-30	9644-20
9776-30	10055-20	10092-37	10445-15	10489-30
10520-37	10660-20	10711-15	10717-20	10778-37
10791-30	10826-30	10866-30	10942-30	10954-37
10978-30	11406-37	11463--20	11617-15	11652-15
11854-30	11905-30	11947-15	12091-15	12529-30
12536-30	12530-15	12981-30	13054-15	13150-15
13274-37	13494-30	13544-20	13589-15	13791-37
14081-37	14108-37	14220-37	14258-20	14721-37
14779-37	14795-30	14974-37	15038-30	15215-15
15234-20	15315-15	15497-30	15847-15	15893-15
15924-30	16110-20	16183-30	16250-30	16269-20
17147-30	17158-20	17228-30	17344-20	17367-30
17401-37	17436-37	17646-37	17676-30	17793-30
18058-20	18169-37	18225-30	18459-37	18637-37
18733-30	18766-15	19041-30	19211-30	19254-30
19289-30	19319-20	19351-20	19472-30	19531-37
19594-30	19654-30	19706-20	19860-20	20082-15
20170-30	20224-20	20335-37	20401-30	20418-30
20632-30	20687-30	20827-30	21261-37	21357-15
22160-30	22243-20	22257-30	22324-30	22473-30
72525-30.				
Po 300 zł.: 39-35	11-32	219-35	269-23	
393-35	439-11	580-23	675-22	892-36
910-23	984-11	1217-22	1344-35	1405-35
1503-35	1513-11	1724-23	1957-15	1987-11
2091-11	2198-11	2337-23	2393-36	2457-11
2438-36	2475-11	2510-36	2506-23	2552-22
2657-36	2621-22	2719-35	2789-23	1811-22
2940-35	2944-35	3001-11	3053-11	3054-11
3261-36	3556-35	3803-36	3893-36	4042-22
4075-34	4157-36	4166-23	4337-23	4405-22
4501-22	4554-23	5444-11	4638-23	4669-36
4652-22	4706-22	4723-36	4778-11	4817-23
4843-36	4873-23	4930-35	4975-11	5169-11
5244-36	5274-36	5301-36	5323-36	5331-11
5308-22	5496-22	5507135	5576-35	5612-22
5715-23	5716-23	6796-36	5820-22	5878-11
5979-22	6043-20	6141-11	6180-23	6334-11

6337-36	6530-23	6525-35	6531-36	6562-23
6677-23	6667-11	6671-36	6711-35	6750-23
6785-36	707Ś-22	7140-35	7159-11	7195-23
7347-35	7409-22	7408-35	7430-36	7498-22
7540-11	7565-36	7599-22	7625-11	7738-36
7753-36	7758-23	7757-35	7804-36	7837-35
7872-36	7874-35	7910-23	7915-23	7952-35
8033-23	8082-36	8137-11	8147-11	8234-23
8251-36	8298-23	8297-36	8359-23	8398-23
8402-35	8419-35	8523-22	8589-22	8782-23
8823-22	8823-35	8874-11	8903-36	.8981-11
9025-35	9040-22	9073-23	9096-23	9013-22
9193-35	9269-23	9300-11	9309-22	9433-11
9566-36	9597-23	9644-35	9646-23	9789-22
9860-36	9876-11	10133-36	10153-35	10172-23
10260-23	10265-35	10345-23	10377-35	10366-23
10454-35	10504-11	10860-11	10895-11	11253-22
11263-11	11307-22	11400-36	11442-22	11478-23
11579-22	11667-11	11691-11	11729-23	11740-11
11741-11	11800-15	11803-35	11857-36	11910-22
12069-22	12065-23	12086-36	12154-35	12235-23
12229-36	12259-36	12259-35	12298-35	12372-36
12394-35	12517-22	12512-11	12554-11	12626-11
21666-36	12705-11	12785-35	12894-22	12940-23
13171-36	13199-36	13219-23	13400-11	13415-36
13422-22	13486-35	13646-22	13711-23	13736-11
13740-36	13813-22	13825-36	13872-25	13993-35
13997-11	14140-22	14169-22	14243-36	14320-36
14546-11	14637-23	14669-36	14714-23	14741-35
14759-36	14853-36	14886-22	15330-35	15363-35
15451-11	15524-36	15584-35	15711-11	15742-22
15833-23	15897-11	16031-35	16161-35	16190-35
16267-22	16274-22	16304-11	16409-11	16430-22
16481-22	16483-36	16492-36	16530-36	16561-
16622-36	16623-11	16741-23	16780-22	16783-22
16777-22	16836-36	16901-22	16977-36	16985-23
17033-22	17037-22	17163-22	17289-36	17552-22
17550-35	17615-35	17646-11	17674-35	17717-11
17806-22	17880-22	17885-22	18065-11	18074-35
18149-23	18266-11	18266-23	18411-22	18435-22
18515-23	18530-22	18570-11	18777-35	18849-23
18853-36	18882-36	18938-22	18950-35	18954-11
18984-22	19008-35	19023-23	19124-35	19399-36
19476-11	19508-11	19726-35	19864-11	19879-22
19907-23	19911-22	20067-22	20102-23	20253-35
20350-36	20391-35	20432-23	20431-11	20451-35
20460-35	20520-23	20524-22	20724-35	20855-11
20964-23	21085-22	21128-11	21153-11	21163-36
21165-36	21317-23	21362-11	21431-22	21509-35
21664-23	21716-11	21809-22	21859-11	21931-23
21958-23	22002-35	22145-23	22187-23	22227-22
22247-22	22275-35	22316-22	22381-23	22393-11
22421-35	22430-36	22447-36	22440-35	22452-11
22488-22	22540-35	22528-23	22656-36	22695-35
22836-36	22864-22	22948-22	22986-11	22999-23.

Radioprogram

CZWARTEK, dnia 9-go marca 1938 r.

5.30—5.35: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze". 5.35—6.35: Muzyka poranna (płyty) 6.35—6.50: Gimnastyka. 6.50—7.00: Muzyka (pł.). 7.00—7.15: Dziennik poranny. 7.15—8.00: Muzyka (płyty). 8.00—8.10: Audycja dla szkół. 8.10—11.00: Przerwa. 11.00—11.25: Poranek dla szkół powszechnych: „Lekcja małego Chopina" w oprac. prof. Łucjana Kamieńskiego (z Poznania). 11.25—11.57: Piosenki w wykonaniu Amelity Galli-Curci i Beniamino Gigli (płyty).

11.57—12.03: Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03—13.00: Audycja południowa. 13.00—14.00: Przerwa. 14.00—14.50: Muzyka operetkowa (płyty). 14.50—15.00: Łódzkie wiadomości giełdowe i odczytanie programu. 15.00—15.15: Rozmowa technika z młodzieżą — przeprowadzi Wacław Frenkiel. 15.15—15.30: Kłopoty i rady: „List z Paryża" — dialog w oprac. Marii Dobrowolskiej. 15.30—16.00: Muzyka obiadowa w wyk. Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej pod dyr. T. Seredyńskiego. 16.00—16.05: Dziennik popołudniowy. 16.05—16.20: Wiadomości gospodarcze. 16.20—16.40: „U rolnika" — audycja dla młodzieży licealnej w oprac. Kazimierza Żuławskiego. 16.40—17.20: Utwory fortepianowe na 4 ręce w wykonaniu Zofii Romanowskiej i Jerzego Sulikowskiego (z Łodzi na W.R.P.).

17.20—17.30: „Z czego będziemy czerpać energię elektryczną za 100 lat" — pogadanka Feliksa Moskalika.

17.30—18.00: „Grzegorz Gerwazy Gorczycki — kompozytor Katedry Wawelskiej"—audycja w wyk. chóru Instytutu Teologicznego XX. Salezjanów pod dyr. ks. prof. Jana Mazerskiego oraz Chóru Krakowskiego T-wa Oratoryjnego. Transmisja z kościoła Akademickiego Św. Anny w Krakowie.

18.00—18.10: Odpowiedzi na listy w sprawach technicznych — udzieli Wacław Janicki.

18.10—18.20: Muzyka (płyty).

18.20—18.25: O wszystkim po troszku.

18.25—18.30: Wiadomości sportowe lokalne.

18.30—19.00: „Muzyka poważna i muzyka lekka", gawęda prof. Bronisława Rutkowskiego.

19.00—20.35: Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Halina Hrabi-Szałkiewiczowa — śpiew, Śląski Kwartet Ludowy, Jerzy Harald—akomp. (z Katowic). W przerwie: Pogadanka aktualna z W-wy.

20.35 — 21.00: Audycje informacyjne: Dziennik wieczorny (20.40). Wiadomości meteorologiczne. Komunikat śniegowy (z Krakowa) Wiadomości sportowe. Nasz program na jutro.

21.00—21.35: Utwory Henryka Wieniawskiego w wykonaniu Mieczysława Paszkieta—skrzypce (z Poznania).

21.35—21.50: „Określenie dobra moralnego" — szkic literacki ks. prof. A. Jakubisiaka.

21.50—22.00: Muzyka (płyty).

22.00—22.10: „Zaolzie konsumentem włókienniczym" pogadanka — wygłosi red. Mieczysław Kołtoński.

22.10—23.00: Koncert Życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej.

23.00—23.05: Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny.

23.05: — Zakończenie audycji.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

19.25—RYGA: Koncert symfoniczny.

20.00—SZTOKHOLM: Wiązanka melodii Irvinga Berlina.

20.10—KOPENHAGA: Koncert symfoniczny.

20.50—BUDAPESZT: Koncert z Akademii Muzycznej.

20.55—HILVERSUM II: „Debora" — oratorium Haendla.

21.00—RZYM: „Fedra" — opera Pizzetti'ego.

21.10—PRAGA: „Borys Godunow" — opera Mussorgskiego.

21.30—RADIO PARIS: Koncert symfoniczny.

21.15—STRASBURG: „Żydówka" — opera Halevy'ego (akt I).

21.30—WIEŻA EIFFLA: Festiwal Mussorgskiego.

21.15—LONDYN Reg.: Koncert symfoniczny z Queen's Hallu. Sol. Józef Szigeti (skrz.).

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR POLSKI
(Cegielniana 27).

Dziś, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz. „Subretka" ze Stefanią Jarkowską.

Dziś, jutro i pojutrze o godz. 4-ej po poł. „Skalmierzanki" dla młodzieży szkolnej.

TEATR MIEJSKI
(Śródmiejska 15).

Dziś, w czwartek, o godz. 8.30 wiecz. „Nasze miasto" Wildera w reżyserii Leona Schillera.

TEATR DLA DZIECI „KOT W BUTACH".
(Al. Kościuszki 57).

W niedzielę, 12-go b. m., o godz. 4.15 po południu baśń zimowa Lucyny Krzemienieckiej p. t. „Historia cała o niebieskich migdałach" na tle nastrojowej muzyki Jana Wesołowskiego. — Bilety od 30 gr. do zł. 2.30 (ze szatnią).

TEATR ŻYDOWSKI W FILHARMONII.

Dziś o godz. 9.15 wiecz. widowisko satyryczne w 2-ch częściach (16 ozraz.) p. t. „Tate du łachst?".

NEUMARK W FILHARMONII.

W niedzielę, dnia 12-go b. m., o godz. 12.15 w południe odbędzie się w sali Filharmonii poranek symfoniczny łódzkiej orkiestry filharmonicznej pod dyr. Ignacego Neumarka.

ZBIOROWA WYSTAWA OBRAZÓW I METALOPLASTYKI ARTYSTÓW ŁODZIAN.

Wystawa, koncentrująca najwybitniejszych artystów plastyków łodzian, wywołała ogromne zainteresowanie wśród inteligencji łódzkiej. — Wielka frekwencja tej interesującej wystawy jest najlepszym dowodem jej wysoce artystycznego poziomu. Udział biorą: Barczyński H., Behrman A., Brauner V., Brzezińska E., Chajmowicz H., Finkelsztein S., Hirszfang I., Haber T., Kowner J., Kahane J., Rozenberg L., Szapiro M., Sapigiel A., Trębacz T., Tyber Ch.

Wystawa, urządzona staraniem „Iwo", mieści się przy ulicy Piotrkowskiej 70, I piętro, front i otwarta codziennie od 10 rano do 10 wiecz.

Z ŁÓDZKICH WYSTAW.

Jeżeli mówimy o życiu artystycznym Łodzi, to samymi superlatywami określić należy wystawę prof. Mieczysława Siemińskiego. Talent to bogaty i wszechstronny. Malarz z prawdziwego zdarzenia i bardzo konsekwentny. Poza bogatą kolekcją pejzaży górskich i marynistycznych, na specjalną uwagę zasługują jego kwiaty.

Mnóstwo ludzi już zwiedziło tę bogatą z dwustu kilkudziesięciu obrazów składającą się wystawę przy ul. Piotrkowskiej Nr. 113.

OSTATNIE DNI WYSTAWY B-ci CYTRYN.

Wystawa art.-malarzy braci Henryka i Jakuba Cytrynów zostaje już z dniem 15-go marca zamknięta.

Wystawa mieści się w salonach Z.K.M., Moniuszki Nr. 2, II piętro i jest otwarta codziennie od godziny 10-ej do 15-ej.

UNIWERSYTET WYKŁADÓW POWSZECHNYCH PRZY K. I. Ż.

Dziś (9 bm) o godz. 8 m. 15 wiecz. w lokalu T-wa „Szir", ul. Narutowicza 32 wykład prof. I. Bunina n. t. „Zasadnicze motywy w nowoczesnej literaturze hebrajskiej. Część II Idee narodowe w nowoczesnej literaturze hebrajskiej". Od godz. 9 do 9 m. 15 wiecz zapytania do prelegentów.

O godz. 9 m. 30 wiecz. w tymże lokalu wykład prof. R. Zelwiańskiej n. t. „Europa — kraje i ludzie. Część II. Wiadomości ogólne o Europie" (dalszy ciąg).

Od godz. 10 m. 15 do 10 m. 30 wiecz. zapytania do prelegentów.

Z dziejów Łodzi

Dnia 9 marca 1797 roku Łódź oraz wsie i grunta, wchodzące w skład t. zw. klucza łódzkiego, a więc wójtostwo i folwark Łódź, Stara-Wieś, Rozarzewo, wieś Wólka, wreszcie młyny okoliczne zostały w wykonaniu reskryptu okupujących wtedy po trzecim rozbiorze Polski cały nasz kraj administratorów pruskich z lipca 1796 roku oszacowane i zajęte na rzecz skarbu Prusaków.

Iniciatorem tego wywłaszczenia własności kościelnej był namiestnik rządu pruskiego, tajny radca minister Buchholc jeden z pierwszych prześladowców polskości pod tą pierwszą okupacją pruską w Polsce (1793—1806).

O humanitarne zabijanie psów i kotów

Zarząd miejski w Łodzi otrzymał okólnik ministerstwa spraw wewnętrznych w sprawie **humanitarnego zabijania psów i kotów,** wałęsających sie po mieście i niszczonych przez rakarza miejskiego t. zw. popularnie hycla.

W okólniku ministerstwo wskazuje, że stale otrzymuje skargi na niehumanitarne obchodzenie się ze zwierzętami przez organa administr. samorządowej. Skargi wskazują w szczególności na to, że podczas akcji zwalczania wścieklizny **zabija się psy kijami i bywały już wypadki, że psy powracały do przytomności, podczas obdzierania ich ze skóry.** Używanie broni palnej również nie daje rezultatów, ze względu na ruchliwość zwierząt. W związku z tym ministerstwo zaleca, aby **samorządy zaopatrzyły się w aparaty elektryczne do zabijania psów i kotów,** co daje gwarancję natychmiastowego i bezbolesnego uśmiercania. (i).

Ofiary na F.O.N.

Na ręce Dcy O. K. Łódź zostały złożone ostatnio następujące ofiary na F. O. N.:

Związek „Młoda Wieś" w Pabianicach — 10 kompletów masek p-gaz.

Przemysł Włókienniczy SSwie Zygmunta Jarocińskiego Sp. Akc. Łódź, ul. Targowa 28-30 — **1000 zł.**

Stanisław Czajkowski, Radogoszcz, ul. Jagiellońska 18 — 410.88 zł.

Społeczeństwo m. Pabianic — łom metalowy w ilości 8790 kg.

Pryw. Gimn. Męskie Tow. Społecznego Polskiego Gimnazjum w Łodzi, ul. Pomorska 105 — **1300 zł.**

Apel do ułanów byłego 3. pułku

Niedawno upłynęło 20 lat od chwili sformowania jednego ze sławnych pułków naszej kawalerii, a mianowicie 3-go Pułku Ułanów.

W grupie b. ochotników 3 Pułku Ułanów pod przewodnictwem b. dowódcy pułkownika C. Bystrama, powstała inicjatywa utworzenia Koła b. Żołnierzy 3-go Pułku Ułanów.

Ma to na celu utrwalenie więzów dawnej przyjaźni, wspomnień z wojny i zorganizowanie pomocy prawnej i materialnej b. kolegom.

Dnia 12 marca o godz. 10-ej odbędzie się w Warszawie w Podoficerskim Kasynie Garnizonowym pierwsze walne zebranie i zjazd nowoutworzonego Koła.

Wobec tego, że na terenie ziemi łódzkiej, łęczyckiej, sieradzkiej i kaliskiej przebywa wielu kolegów-ułanów, zarząd Koła prosi o podanie swych adresów na ręce kol. Bronisława Smoleńskiego, Warszawa, ul. Hoża 25.

Bliższych szczegółów udziela w Łodzi kol. Szykier Adam, ul. Zachodnia 57, tel. 114-56.

Wypadek przy pracy

W godzinach wieczornych dnia wczorajszego wydarzył się ciężki wypadek przy pracy.

Zatrudniony przy rozbiórce budynku fabrycznego przy ul. Matejki 15-17 zamieszkały przy ul. Ogrodowej 27 i liczący lat 29 — murarz Franciszek Stawiarski — spadł z rusztowania z wysokości drugiego piętra.

Lekarz pogotowia stwierdził potłuczenia ogólne i skierował poszkodowanego do szpitala ubezpieczalni. (l)

Zmiana granic województwa łódzkiego

Co przynoszą nam przyłączone z dniem 1. kwietnia r.b. powiaty.—Przybędzie naszemu województwu 11 miast z Kutnem i Łowiczem na czele

Z dniem 1 kwietnia rb. województwo łódzkie powiększa swój teren o nowych 6 powiatów i o 11 miast. Do województwa łódzkiego włączone zostaja powiaty rawski, kutnowski, łowicki, skierniewicki, opoczyński i konecki. „Przydział" ten powiatów wybitnie rolniczych — zmienia zasadniczo strukture gospodarczą naszego województwa, która z województwa o wybitnie przemysłowym charakterze staje się województwem o charakterze gospodarczym — **przemysłowo - rolniczym.** Powiększa się ono o 83 gminy wiejskie, o przeszło 1500 gromad, o blisko 4 tysiace miejscowości. **Z dniem 1. 4. rb. województwo łódzkie liczyć będzie powiatów 14, gmin wiejskich 237, miejscowości 11 tysięcy, miast wydzielonych (powyżej 25 tysięcy ludności) 5 i miast niewydzielonych (poniżej 25 tysięcy) 34.**

Spośród świeżo wcielonych do naszego terenu miast najwieksze jest **Kutno,** liczące około 24 tysięcy mieszkańców. Jest to jednocześnie najbardziej przemysłowe spośród tych miast. Poza tym dostajemy **Łowicz,** liczący do 18 tysięcy mieszkańców. **Skierniewice** — 20 tysięcy ludności, **Rawa - Mazowiecka, Nowe Miasto, Biała Rawską** — w powiecie rawskim, **Żychlin i Krośniewice** w powiecie kutnowskim, **Opoczno, Końskie i Przedbórz** oraz osade przemysłową **Stąporków.**

Jednocześnie ze zmiana struktury gospodarczej województwa **zmienia się struktura narodowościowa.** Obniży się znacznie odsetek ludności niemieckiej i żydowskiej w województwie, podniesie się procentowo liczba ludności polskiej.

Ciekawe, że na terenie sześciu bądź co bądź dużych powiatów nie dostajemy **ani jednego miasta wydzielonego** o ludności powyżej dwudziestu pieciu tysięcy.

Podnieść należy, że w powiatach łowickim i opoczyńskim zyskujemy piękne, o szlachetnej tradycji, ośrodki regionalne, w całej Polsce szeroko znane ze swych oryginalnych strojów, zwyczajów itp. Tym łatwiej dzisiai dotrą wzajemne zainteresowania tych ośrodków regionalnych do Łodzi i naodwrót. Procesje kościelne w święta Bożego Ciała w łowickim Złakowie stanowia najpiękniejszy bodaj obraz regionalny w całej Polsce a bliski Łowiczowi różnobarwnością strojów wiejskich ściaga co roku latem tysiące turystów z całej Kongresówki.

W łowickim i opoczyńskim mamy wiele bardzo ciekawych zabytków sztuki, zwłaszcza kościelnej.

Na terenie powiatu rawskiego leży przepiękna Spała, jest tu rezydencja letnia Pana Prezydenta Rzplitej, specjalnie przezeń zresztą ulubiona. Tu odbywały się i odbywają w miesiącach letnich różne ludowe uroczystości regionalne, zloty organizacyj przysposobienia wojskowego i wychowania fizycznego, dożynki wiejskie itp. Urządzanie dożynek, ściągających ludność wiejską z całej dosłownie Rzeczypospolitej — **stało się już tradycją Spały, troskliwie pielęgnowaną.** W latach dwudziestym ósmym i dziewiątym dożynki wiejskie w Spale gromadziły dziesiatki tysięcy uczestników z całej Polski od zatoki Gdyńskiej po Zaleszczyki.

Spała posiada piękny zameczek Pana Prezydenta, wspaniale utrzymane parki i stawy, tereny myśliwskie, rzucona między Pilicę, a głebokie stare bory — staje się prawdziwą perła województwa łódzkiego. Posiada także bogate rezerwaty dziczyzny i państwowy rezerwat zwierzyny w Smardzewicach.

Dzięki włączeniu do województwa łódzkiego powiatu rawskiego i Spały — zniknie nareszcie ten jedyny w swoim rodzaju absurd terytorialny, że **miasto Tomaszów leżało dotychczas na terenie trzech województw, część powiatu leżała w granicach województwa łódzkiego, część — kieleckiego a część w granicach województwa warszawskiego.** — Przysparzało to miastu wiele kłopotów.

Przechodząc do charakterystyki miast nowych powiatów — podnieść należy, że są to przeważnie typowe miejskie ośrodki okolicy rolniczej. Żyja one wyłącznie ze wsi. Poważniejsze wyjątki jak powiedzieliśmy wyżej stanowia Kutno, Łowicz i Skierniewice, posiadające dość rozwinięty przemysł.

Takie osiedla miejskie jak Nowe Miasto, Biała Rawska, Krośniewice, Przedbórz — wyjątkowo w Łodzi mało znane — dopiero będziemy teraz mieli okazję bliżej poznawać. Lato sie zbliża — tam kierujmy w roku bieżącym wycieczki krajoznawcze.

Powiaty rawski i skierniewicki wsławiły się w okresie wielkiej wojny tym, że **na terenach ich rozgrywała się w 1915 roku wielka bitwa o Warszawę między wojskami rosyjskimi a niemieckimi.** Do dziś z okresu tego pozostały jeszcze w powiecie skierniewickim okopy wojskowe, a liczne cmentarze wojenne są smutna pamiątką tych tragicznych czasów. W czasie walk pod Skierniewicami w ręce wojsk niemieckich 1915 roku omal nie wpadł głównodowodzący armii rosyjskiej, wielki książę Mikołaj Mikołajewicz, który w okresie bitwy o Warszawę nad Rawka, zimą piętnastego roku — zamieszkiwał w pałacu carskim w Skierniewicach.

Z historycznego punktu widzenia świeżo wcielone powiaty w życiu dawnej przedrozbiorowej Rzeczypospolitej odgrywały dużą rolę, zwłaszcza łowickie, rawskie i opoczyńskie. O związkach administracji terytorialnej dawnej Rzeczypospolitej z obecnym podziałem terytorialnym Państwa trudno dziś mówić, gdyż w Rzeczypospolitej przedrozbiorowej województwo łódzkie nie istniało a ziemia łódzka należała do województwa mazowieckiego, do którego należała część wcielonych ostatnio powiatów.

Jan Wojtyński.

Za nieprzestrzeganie ustaw socjalnych

skazano wczoraj 58 pracodawców na grzywny. — Układ w przemyśle dzianym nie uzyskał prawa powszechności

Referat karny inspekcji pracy rozpoznawał wczoraj sprawę 58 pracodawców, pociągniętych do odpowiedzialności karnej za **różne wykroczenia przeciwko ustawom socjalnym,** jak zatrudnianie robotników w godzinach nadliczbowych, w nocy, w świeta itd.

Wszyscy pracodawcy ukarani zostali **grzywnami do 300 zł. z zamianą na areszt.**

Oddzielnie rozpoznawana była sprawa właściciela biura ekspedycyjnego przy ulicy Piotrkowskiej 6, Sobola, który zmuszał szoferów do pracy po kilkadziesiąt godzin bez wypoczynku. **Skazany on został na 2 miesiace bezwzględnego aresztu.**

***

Po zawarciu układu zbiorowego **dla przemysłu dzianego** zwiazki zawodowe wystąpiły do ministerstwa opieki społecznej z wnioskiem o **nadanie układowi t. zw. prawa powszechności.** W dniu wczorajszym nadeszła w tej sprawie odpowiedź — ministerstwo nie przychyliło się do wniosku. Wobec czego związki postanowiły **odwołać się do Najwyższego Trybunału Administracyjnego.**

★

Związek robotników **przemysłu pończoszniczo - kotonowego ZPZZ** wystosował do ministerstwa opieki społecznej oświadczenie, **protestujące przeciwko orzeczeniu nadzwyczajnej komisji rojemczej, ustalającego warunki pracy i płac.** (l).

Rozbudowa marynarki wojenjne, to ożywienie handlu i przemysłu

Kurier Handlowo-Przemysłowy

„REPUBLIKA" z dnia 9 marca 1939 r. | Dział gospodarczy — tel. 211-66.

Bilans płatniczy

Zestawiono bilans płatniczy Polski za lata 1936 i 1937 (zestwiał go Instytut Badania Koniunktur; narazie jednak ogło szono zestawienie tylko jako maszynopis, a publikacja drukiem przewidziana jest na połowę tego miesiąca; korzystamy z danych maszynopisu przytoczonych w analizie oficjalnej „Polski Gospodarczej" — Nr. 9).

Zwłaszcza te lata budzić muszą zainteresowanie, o ile chodzi o układ bilansu płatniczego, ponieważ przez osiem miesięcy r. 1936 i przez cały już rok 1937 funkcjonował **system ograniczeń dewizowych w Polsce.** Jednakowoż zmiana metod czyni cyfry bardzo mało porównalnymi, wskutek tego efekt przejścia z systemu samoczynnego na regulowany w zakresie bilansu płatniczego nie jest zupełnie a poczęści tylko pośrednio widoczny.

Opracowanie, o którym mówimy (nb. trzeba zapisać na kredyt Instytutu względnie wczesną publikację) jest ciekawe tym, że przynosi nie tylko t. zw. bilans wypłat, ale i próbę uchwycenia bilansu statystycznego naszych wierzytelności i zadłużeń wobec zagranicy na koniec trzech lat 1935, 36 i 37.

Najbardziej interesującą z tego statycznego bilansu wydać się musi suma naszego zadłużenia wobec zagranicy z tytułu przywozu kapitałów. Przyjęto ją w wymienionych trzech latach kolejno na 7.29; 6,56 i 6.30 miljardów zł. **Jak widzimy stan naszego zadłużenia wobec zagranicy wyraźnie malał w obserwowanym trzechleciu, w sumie zmalał o wielką cyfrę miliarda złotych. — Wśród szeregu powodów, na pierwszym miejscu wskazać należy doraźne zyski na dewaluacji obcych walut, w których wyrażone były długi nasze oraz zyski sanacyjne różnego typu (w roku 36-tym — ok. 650, a w 37-mym — ok. 3000 mil. zł — przy równoczesnym bardzo nikłym dopływie nowych kapitałów z zagranicy** i — w konsekwencji — nikłym zadłużeniu się z tego tytułu. Ograniczenia transferowe do minimum zredukowały — rzecz jasna — efektywne spłaty kapitałowe.

Bilans wymiany towarów i usług ma u nas **jedną grupę zdeklarowanie czynną, są to usługi, a więc emigracja, turystyka, komunikacje etc.** (w r. 1936 daje + 191 mil., w następnym + 219 mil.); **jedną grupę zdeklarowanie bierną — zyski dywidendy i procenty** (daje w roku 36-tym minus 171, a w następnym minus 176 mil. zł.) i wreszcie **jedną grupę, a mianowicie towarową — zmienną** (r. 36 + 7,2, a następny — 78.4 mil. już po doliczeniu w obu latach poważnego kosztu zagranicą zakupu statków).

W grupie usług silny skok wskazują czynne nadwyżki netto z emigracji, głównie wskutek zmniejszenia się emigracji palestyńskiej. Rosną też nadwyżki netto za polskie usługi kolejowe i morskie, zwłaszcza — te ostatnie.

Natomiast bilans wypłat w ramach wymiany towarów i usług wykazywał m. i. w obu kolejnych latach:

w ruchu towarowym + 109.7 mil.; + 55.4 mil.

w emigracji + 118.6 mil.; + 108,2 mil.

w usługach komunikac. + 82.5 mil.; + 91.5 mil.

w dywidend. i procent. — 104.7 mil.; — 85.7 mil.

Różnice między bilansem wymiany, a bilansem wypłat są oczywistą następstwem **nie tylko zwykłego toku gospodarczej rozb[illegible] ale także zamrożeń transferowych, reinwest[illegible] w Polsce zwiększających saldo zobowiązań z tyt. importu kapitałów** itp.

Statystycznie uchwycone obroty płatnicze zamknięte są dla roku 30-go nadwyżka bezmała 40 mil., a dla roku następnego jeszcze pomyślniej, bo suma prawie o sto milionów wyższa.

Dla dociekań analitycznych dużą wartość miałaby stabilizacja metod w opracowaniu naszego bilansu płatniczego, pozwalająca ocenić bardziej długofalowe tendencje i ich zmiany. **Dr. A. Z.**

Rządowy projekt powiększenia obiegu

biletów skarbowych

Dowiadujemy się, że Rząd wniósł do Sejmu projekt do ustawy o wypuszczeniu biletów skarbowych.

Projekt podwyższa granicę obiegu biletów skarbowych o kwotę 200 miln. zł., t. j. z 450 do 650 miln. złotych.

W uzasadnieniu tego projektu czytamy, że obieg faktyczny biletów skarbowych w ostatnich czasach przekroczył już kwotę 400 miln. zł. i rynek na bilety skarbowe stopniowo się rozszerza. W związku z tym stworzenie większej marży emisyjnej stało się od pewnego czasu aktualne. (wt)

Ingerencja Państwa w przemyśle włókienniczym

Państwo kontroluje 16,2 procent produkcji bawełnianej

Problem etatyzmu w przemyśle polskim został ostatnio dokładnie przeanalizowany przez komisję dla spraw interwencjonizmu, jak o tym już obszernie donosiliśmy.

Z badań tej komisji wynika, że udział Państwa w rozwoju wytwórczości polskiej jest bardzo poważny, przyczym **z roku na rok udział ten stale wzrasta.**

Rozwój każdego działu wytwórczości krajowej pozostaje obecnie w ścisłym związku z udziałem Państwa w tej wytwórczości. Na każde niemal większe nowopowstające przedsiębiorstwo, Państwo wywiera wpływ za pośrednictwem udziału w kapitale, kredytów, poparcia finansowego i t. p.

W przemyśle włókienniczym wpływ Państwa i ingerencje utrzymują się w pewnej proporcji. Tak więc **w przemyśle bawełnianym Państwo kontroluje 16,2 procent produkcji.** Jest to stosunek poważny, nie mniej jednak, nie tak duży jak np. w przemyśle samochodowym, gdzie udział Państwa jest stuprocentowy, lub w przemyśle hutniczym, w którym udział ten wynosi około 93 procent i t. p.

Wpływ Państwa na stosunki we włókiennictwie wyraża się nie tylko w bezpośrednich udziałach, w przedsiębiorstwach. W przemyśle farbiarsko-włókieninczym Państwo może decydować za pośrednictwem **przemysłu barwnikarskiego,** od którego całe absolutnie farbiarstwo oraz wykończalnictwo jest uzależnione. W dziale barwnikarskim, a zwłaszcza w dziale półproduktów barwnikarskich, produkcja państwowa wynosi około **95,5 procent.** Oczywiście w tych warunkach Państwo posiada poważny wpływ na wytwórczość uzależnioną od przemysłu barwnikarskiego, a więc i w pierwszym rzędzie na łódzki przemysł włókienniczy. (h)

Pomyślny przebieg „białych tygodni"

na rynku łódzkim

Jak już donosiliśmy, rok rocznie przed świętami wielkanocnymi, producenci łódzcy rozpoczynają tak zwane **„Białe Tygodnie"**, polegające na tym, że rzucają na rynek po cenach tańszych wszelkie gatunki tych materiałów, jak artykuły ręcznikowe, pościelowe, prześcieradłowe itp.

W warunkach normalnych tygodnie te przechodzą pod znakiem znacznego ożywienia.

Jak się dowiadujemy, w roku bieżącym przebieg „białych tygodni" będzie znacznie lepszy, aniżeli w latach ubiegłych, gdyż towary te znajdują wielu nabywców i to zarówno ze sfer miejscowych, jak i zamiejscowych.

Szczególnie dużym popytem cieszyły się do tej pory **materiały pościelowe,** których cena w porównaniu z cenami, jakie obowiązywały w roku ubiegłym, jest cokolwiek niższa. (h)

Ożywienie na rynku materiałów budowlanych

w związku ze zbliżającym się sezonem

W ostatnim tygodniu nastąpiło w Łodzi **ożywienie na rynku materiałów budowlanych oraz farb.** Przedstawiciele tutejszych firm otrzymali również poważniejsze zamówienia z prowincji.

Powyższy ruch na rynku materiałów budowlanych pozostaje w związku z rozpoczęciem się sezonu budowlanego oraz z przygotowaniami do robót inwestycyjnych.

Jeżeli chodzi o ewentualny przebieg obecnego sezonu budowlanego w Łodzi, to zdania są ogromnie niejednolite.

Nie ulega wątpliwości, że wzrost produkcji materiałów budowlanych odbije się korzystnie na odcinku pracy. Jest bowiem rzeczą jasną, że w związku z powyższym ożywieniem, wytwórczość łódzka w świetle statystyki wyrazi się poważnym wzrostem wskaźnika, a jednocześnie globalna ilość bezrobotnych winna ulec w tych warunkach wydatnemu zmniejszeniu.

Łódzkie sfery przemysłowe twierdzą, że udany sezon budowlany oraz inwestycyjny przyczynią się nie tylko do poprawy sytuacji zarówno w produkcji, jak i w handlu materiałami budowlanymi, ale również w dziale włókienniczym ponieważ chłonność rynku miejscowego w tych warunkach wydatnie wzrośnie. (h)

Pomoc finansowa dla chałupnictwa

wiejskiego. — Chałupnicy woj. łódzkiego otrzymają 33 tys. zł.

W tych dniach odbyły się w ministerstwie przemysłu i handlu posiedzenia podkomisyj pracy chałupniczej, na których rozpatrywano wnioski izb rolniczych o pomoc finansową na realizację planu pomocy dla chałupnictwa wiejskiego w okresie budżetowym 1939-40.

Plany izb rolniczych na ten okres zmierzają w kierunku podniesienia poziomu wytwórczości niektórych ośrodków chałupnictwa wiejskiego poprzez akcję instruktorską i inwestycyjną, zorganizowania tych ośrodków oraz rozszerzenia ich możliwości zbytu na rynku krajowym i zagranicznym.

Na ten cel z funduszów będących w dyspozycji podkomisji pracy chałupniczej przyznano izbom rolniczym pomoc finansową w wysokości **155 tys. zł.**

Na tymże posiedzeniu, **podkomisja pracy chałupniczej przyznała pożyczkę w wysokości 25.000 złotych na zorganizowanie ośrodka przędzalniczego w Turce, 65.000 złotych na cztery ośrodki chałupnicze w województwie stanisławowskim oraz 42.000 złotych na akcję pomocy dla chałupnictwa w województwie łódzkim i 33.000 zł. na szewstwo i koszykarstwo w województwie wileńskim.** (IS).

Polska w kartelu rurowym

Jak się dowiaduje Agencja „Iskra" w pierwszych dniach marca r. b. został zawarty w Paryżu Międzynarodowy Kartel Rurowy, w skład którego weszła i Polska. Podpisane porozumienie obowiązuje do końca 1940 roku.

Nieprawidłowe księgi handlowe

Najwyższy Trybunał Administracyjny orzekł w wyroku L. rej. 4.728/34, że „wniesienie zapisów do ksiąg od razu za dłuższy okres czasu masowo w czasie późniejszym, odbiera im charakter prawidłowych ksiąg handlowych i uzasadnia pominięcie ksiąg również w charakterze zapisków". (wt)

Niemcy chcą nabyć Piszczany

W kołach dobrze poinformowanych rozeszły się pogłoski, jakoby pewne konsorcjum niemieckie miało złożyć rządowi słowackiemu ofertę na kupno znanych **zakładów leczniczych** w Piszczanach.

Jak twierdzą, rząd słowacki odnosi się do tej propozycji z pewną rezerwą ze względu na to, że jest to dowodem wzrastającego niebezpieczeństwa stopniowego wykupywania przez Niemców przedsiębiorstw słowackich.

Rząd słowacki o wiele chętniej widziałby inwestowanie kapitału niemieckiego w nowych przedsiębiorstwach powstających w Słowacji, a nie wykupywanie istniejących przez Niemcy, co stanowi niebezpieczeństwo wzmocnienia niemieckiego stanu posiadania w Słowacji. (pat)

23-cie Targi Szwajcarskie w Bazylei

Tegoroczne XXIII Targi Szwajcarskie odbędą się w Bazylei od dnia 18 do 28 marca.

Pomimo zbliżającego się terminu otwarcia „Wystawy Krajowej w Zurychu", liczba eksponatów na 23-cich Targach w Bazylei w porównaniu z rokiem ubiegłym znacznie się powiększyła.

Coroczne Targi Bazylejskie zasługują coraz bardziej na miano „Targów Eksportowych", co bezsprzecznie potwierdza ilość gości zagranicznych. Zachętę do podjęcia podróży nastręczają daleko idące zniżki kolejowe.

Zniżki te są wydawane na podstawie specjalnych legitymacji, t. zw. „Messeausweis", które będą bezpłatnie wydawane przez Szwajcarskie Poselstwo w Warszawie, ul. Smolna Nr. 25 i Konsulat Szwajcarski w Łodzi, Al. Kościuszki Nr. 45, gdzie również będzie można zasięgnąć wszelkich dalszych informacji.

Spadek żeglugi niemieckiej

Donoszą z Hamburga, że przewozy **wszystkich niemieckich linij żeglugowych w roku 1938 zmniejszyły się o 13,8%.**

Przyczyną tego były wypadki polityczne oraz trudności gospodarcze Stanów Zjednoczonych. Linia Hamburg-Ameryka przewiozła w ruchu pasażerskim z Ameryką Północną tylko 5[illegible] pasażerów, gdy w 1937 roku 56.000.

Notowania bawełny

z dnia 7-go marca 1939 roku.

NOWY JORK: Loco 9.13, marzec 8.7[illegible], kwiecień 8.55, maj 8.35—36, czerwiec 8.2[illegible], pa[illegible] 8.16, sierpień 7.78, wrzesień 7.68, stycz[illegible] 7.68, listopad 7.67, grudzień 7.66, marzec [illegible]

NOWY ORLEAN: Loco 8.82, marzec [illegible] 8.86, maj 8.76, lipiec 8.24—25, październik [illegible] grudzień 7.75—76, styczeń 7.75—77.

LIVERPOOL: Loco 5.40, marzec 5.0[illegible], kwiecień 5.01, maj 4.99, czerwiec 4.90, lipiec [illegible] sierpień 4.77, wrzesień 4.71, październik 4.6[illegible] listopad 4.64, grudzień 4.64, styczeń 4.6[illegible] 4.68, marzec 4.69, kwiecień 4.70, maj 4.6[illegible]

„Giza" 7: Loco 7.20, marzec 6.50, [illegible]

„Giza" 2: Marzec 7.04, maj 7.08, lipiec [illegible] wrzesień 7.13, październik 7.13, listopad [illegible] styczeń 7.13.

Egipska: Loco 7.20.

Upper: Loco 6.13, marzec 5.99, maj [illegible] lipiec 6.07, wrzesień 6.07, październik 5.9[illegible] listopad 5.97, styczeń 6.00.

BREMA: Loco 10.39, marzec 9.70, maj [illegible] lipiec 9.35, październik 9.28, grudzień 9.[illegible] styczeń 9.17.

ALEKSANDRIA. Sakellaridis: Marzec [illegible] maj 12.77, lipiec 12.81.

„Giza": Marzec 12.68, maj 12.71, lipiec [illegible] listopad 12.63, styczeń 12.68.

Ashmouni: Kwiecień 10.36, czerwiec [illegible] sierpień 10.43, październik 10.2[illegible]

Giełda pieniężna

Warszawa, 8 marca.

Belgia 89.30 — 89.52 — 89.08, Berlin 213.07 — ..., Gdańsk 100.25—99.75, Holandia 282.20— 281.48, Kopenhaga 111.28 — 110.82, ... 24.88 — 24.95 — 24.81, Nowy Jork 5.28.75, Nowy Jork-kabel 5.30.3/8 — 5.29.1/8, Oslo 125.10 — 125.52—124.78, ... 14.08 — 14.12 — 14.04, Praga 18.16—18.06, Sztokholm 128.42 — 127.78, Zurych 120.60 — 120.30, Włochy 27.87 — 27.94 — 27.80.

AKCJE: Bank Polski 132.50, Bank Zachodni ..., Cukier 41.50 — 42.50, Węgiel 43.25—44.00, ... 95.75, Modrzejów 23.00 — 23.50 — 23.25, Starachowice 62.50 — 63.00, Zieleniewski 82.00, Żyrardów 69.00.

PAPIERY PROCENTOWE: Poż. wewnętrzna ... — 68.38 ost. setki, poż. inwestycyjna I-sza ... 99.00, serie 102.00, poż. inwestyc. II-ga ... nie not., dolarówka 44.25, poż. konsolida- ... 68.50 — 68.50 ost. setki i dr., poż. kolejo- ... 00 dr., 4 proc. Ziemskie seria 6-ta 55.00, ... proc. Ziemskie seria 5-ta 65.13 — 65.00, ... Warszawy 1933 r. 73.75 — 73.25—73.75— ... ost. dr., 5 proc. m. Łodzi 1938 rok 65.13, ... m. Łodzi 1933 r. 68.25 8 proc. poż. Szkol- ... 00.

W obrotach pozagiełdowych: Rudzki 13.80, ... Wileńskiego Banku Ziemskiego 105, Ostro- ... 83.25, Haberbusch 71.00.

★

Zwyżka akcyj była wczoraj dość zna- ... Jedynie banki utrzymały się na ... dajszym poziomie.

Akcje Fabryki Cukru już na począt- ... zebrania giełdowego skoczyły o 50 ... któw, a przy końcu posiedzenia pła- ... chętnie za nie 42.50 zł., co oznacza ... żkę 150 punktów. Kopalnie Węgla ... kały 100 punktów dochodząc do 44

Akcje metalurgiczne mocno. Stara- chowice odrobiły poprzednią zniżkę i ... zamknięciu zebrania podniosły się ... rekordowego poziomu 63 zł. Jest to ... lony obecnie objekt spekulacji zwyż- ... wej wraz z Modrzejowem i Rudzkim. Modrzejów zyskał wczoraj przejściowo ... punktów, by zamknąć się kursem ... 25 — również rekordowym. Lilpopa- ... obracano chętnie po 95.75 zł.

Żyrardów odrobił 150 punktów do 69 ... Onegdajszy spadek kursu przypisują ... giełdzie przypadkowemu zleceniu ... przedaży większej ilości akcyj.

Pożyczki państwowe również były ... wczoraj mocniejsze. Inwestycyjna I emi- ... osiągnęła rekordowy kurs 99 zł., se- ... tej emisji notowano po 102 zł. Dru- ... emisji wczoraj nie notowano. Poży- ... Inwestycyjna skupywana jest w dal ... ciągu z wolnego rynku przez ban- ... które — jak już donosiliśmy — będą ... sprzedawać ją po 1 kwietnia na raty. W ... związku z tym nie jest wykluczone, iż ... giełdowy przekroczy pari,a serie ... zrównają się z pojedyńczymi sztukami.

Dolarówka zyskała wczoraj 25 punk- ... — notowano ją po 44,25. Przypusz- ... lnie kurs Dolarówki trzymać się bę- ... mniej więcej Pożyczki Inwestycyj- ... Jak wiadomo, ma ona być umorzo- ... do dnia 1 lutego 1941 r. W kołach ... giełdowych krąży wersja, iż może ona ... skupiona przez wymianę na obliga- ... Pożyczki Inwestycyjnej.

Pożyczka Wewnętrzna osiągnęła ... wczoraj 68 zł., zyskując 25 punktów. In- ... pożyczki państwowe bez zmian.

Dla listów zastawnych Ziemskich ... dencja na ogół utrzymana. Listy miej- ... Warszawskie z 1933 roku obniżyły ... o 25 punktów do 73,75 zł. Notowania ... ów Łódzkich wypadły niespodziewa- ... Listy z roku 1933 notowano po 68.25 ... czyli ze zwyżką 50 punktów. Listy ... roku 1938 notowano zniżkowo po 65.13. ... ten sposób wytworzyła się marża wy- ... sząca przeszło 3 zł. Wydaje się jednak, ... chodzi tu o tranzakcje sporadyczne. ... Łodzi, która jest z natury rzeczy gło- ... nym rynkiem, na którym obraca się ... stami łódzkimi, kursy powyższe uwa- ... ne są za teoretyczne, gdyż po tak wy- ... kim kursie nie ma nabywców na emi- ... starszą, ani też zbywających na emis- ... nowa.

Z GIEŁDY ŁÓDZKIEJ.

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Ło- ... notowano: dolarówka 44.25, poż. inwestycyj- ... I-sza em. 97.75 — 99.00, poż. konsolidacyjna ... — 68.50, poż. konwersyjna 72.00, Bank Pol- ... 132.50 — 132,00, 6 proc. Obligacje m. Łodzi ... — 70.00, Kolej Elektryczna Łódzka 635.00— ... 00. Tendencja utrzymana.

Z GIEŁDY ZBOŻOWEJ W ŁODZI.

Jęczmień przemiałowy 17.75 — 18.25, sera- ... 21.00 — 23.00. Reszta notowań bez zmiany. Tendencja spokojna. Ogólny obrót 1.515 ton.

Wojska angielskie gotowe

do wyruszenia na pomoc Francji. — Oświadczenie min. Hore Belisha w Izbie Gmin

Londyn, 8 marca.

(PAT) Minister wojny Hore Belisha, uzasadniając dzisiaj w Izbie Gmin budżet swego resortu, wygłosił przemówienie ilustrujące stan brytyjskiej armii lądowej i formułujące sposób wykonania brytyjskich zobowiązań wobec Francji w razie wojny.

Minister zaznaczył na wstępie, że na czoło wszystkich zagadnień wysuwa się obecnie kwestia, jak dalece na wypadek wojny W. Brytania winna być gotowa do interwencji na kontynencie europejskim przy pomocy wojsk lądowych.

Nawiązując do spraw zobowiązań wobec Francji, min. Hore Belisha przypomniał deklarację premiera Chamberlaina, która nie pozostawiła żadnej wątpliwości co do pozycji, jaką W. Brytania zajmie w pewnych okolicznościach.

„Deklaracja premiera w sprawie solidarności interesów brytyjskich z Francją ma większe znaczenie, aniżeli jakiekolwiek poprzednie oświadczenia, powiedział Belisha. Deklaracja ta nakazuje nam rozważyć i przygotować sprawę zastosowania wojsk lądowych na wypadek pewnych ewentualności. Prowadzone między W. Brytanią a Francją rozmowy nie zobowiązały nas jeszcze pod tym względem, oznajmił minister, ale **winniśmy być przygotowani na każdą ewentualność. O ile zostaniemy wciągnięci do wojny, to udział nasz, sposób i zadokumentowanie tego udziału nie będą połowiczne, ani też nie będą oparte na teorii ograniczonej odpowiedzialności. Przeprowadzone rozmowy dotyczyły zawsze planów obrony, a nie agresji".**

Minister zakończył zapewnieniem, że **W. Brytania opracowała wszystkie szczegóły, dokonała obliczeń dotyczących statków wymagalnych do przewozu wojsk. Zasada, na której opiera się opracowany plan polega na tym, że celem dokonania maksymalnego wysiłku w wojnie kontynentalnej organizacja produkcji w czasie pokoju, łącznie z gromadzeniem rezerw musi być dostateczna, aby była zdolna do wyposażenia i utrzymania wszystkich formacji. W miarę uskuteczniania transportów poszczególnych formacji wyćwiczeniu poddane będą nowe siły oraz skompletowana byłaby organizacja dostawy ekwipunku i utrzymanie siły lądowej na pewnym poziomie.** Plany brytyjskie postępują w myśl tych zasad, zakończył minister.

Mowa ministra przyjęta została przez Izbę Gmin entuzjastycznie. W kuluarach oceniano wystąpienie ministra wojny bardzo dodatnio.

Czy Niemcy poprą Włochy

w akcji skierowanej przeciwko Francji. — Berlin nie chce zbytnio angażować się po stronie Rzymu

Londyn, 8 marca.

W londyńskich kołach politycznych utrzymują, że antyfrancuskie wystąpienia Włoch zostaną wstrzymane na przeciąg kilku tygodni. Nie znaczy to jednak by Włochy zaprzestały przygotowań wojennych.

Kierownicy polityki zagranicznej Włoch pragną powstrzymać się chwilowo od śródziemnomorskich żądań pod adresem Francji, czekając na decydujące rozwiązanie sprawy hiszpańskiej. Z drugiej strony Mussolini skrępowany jest również stanowiskiem Niemiec.

Ostatnie deklaracje anglo-francuskiej solidarności po obu stronach kanału La Manche, jak również **znaczne postępy w brytyjskich i francuskich zbrojeniach** zmuszają **Berlin do poważnego zastanowienia się nad sytuacją.** W kołach kierowniczych partii narodowo-socjalistycznej panuje przekonanie, że **Hitler nie ustalił jeszcze, do jakich kroków mogą posunąć się Niemcy i Włochy w obecnych okolicznościach.**

Nie jest tajemnicą, że **Hitler ustosunkował się negatywnie do antyfrancuskich wystąpień Włoch,** które w jego oczach były taktycznie **nieprzemyślane i politycznie nieudałe.**

Hitler kładzie obecnie największy nacisk na

uzgodnienie żądań niemieckich i włoskich.

Żądania Włoch są na terenie Trzeciej Rzeszy wciąż niepopularne i do najważniejszych zadań Hitlera należy obecnie skoordynowanie ich na drodze zręcznej propagandy z polityką imperialną Niemiec.

Podczas gdy Himmler, Hess i Goebbels są za nieograniczonym poparciem żądań włoskich, Goering i jego współpracownicy starają się przekonać Hitlera, że Niemcy **potrzebują długiej przerwy.** W swych rozmowach z Hitlerem oraz w memoriale, skierowanym do kanclerza Rzeszy, Goering podkreślił, że **sytuacja Niemiec wymaga dwóch lub trzech lat politycznej i ekonomicznej konsolidacji.** W okresie tym Rzesza mogłaby uzupełniać swe zbrojenia. Goering dodał również, że propaganda niemiecka po za granicami Rzeszy musi być jednocześnie znacznie zintensyfikowana.

Ustąpienie Stojadinowicza, upadek Imredy'ego i ożywiona działalność dyplomatyczna na wschodzie Europy w ciągu ostatnich dni, traktowane są przez polityków niemieckich jako groźne oznaki rozwoju antyniemieckiej opozycji.

(mk).

Realizacja planu inwestycyjnego

rozpocznie się na wiosnę. — Oświadczenie wicepremj. Kwiatkowskiego w komisji senackiej

Warszawa, 8 marca

(PAT) Dzisiejsze obrady komisji budżetowej senatu poświęcono rządowemu projektowi ustawy o dotacji na FON i o inwestycjach w okresie do 31 marca 1942 r.

Sprawozdawca sen. inż. Skoczylas zaznaczył na wstępie, że ustawa ta jest dalszym ciągiem już prawie zrealizowanego planu czteroletniego, którego wydatki na FON. i inwestycje przekroczyły łączną kwotę 3 miliardów złotych.

Odpowiadając na liczne zapytania i kwestie wicepremier Kwiatkowski oświadczył, że realizacja planu inwestycyjnego rozpocznie się na wiosnę.

Wieści sportowe

Dziesiąte zwycięstwo Chmielewskiego w Ameryce

Chmielewski stoczył w Ameryce dziesiątą walkę, odnosząc dziesiąte z kolei zwycięstwo. Przeciwnikiem łodzianina był znany w Ameryce murzyn, Johnny Rossi, najlepszy ze wszystkich pięściarzy, z którymi Chmielewski dotychczas w Ameryce walczył.

W pierwszych dwóch rundach Chmielewski walczył doskonale i sześć razy posłał murzyna na deski. W trzeciej rundzie „Chmiel" nadział się na piekielny cios przeciwnika i omal nie został wyliczony. Wstał jednak jeszcze w porę, przyszedł szybko do siebie i znów uzyskał zdecydowaną przewagę nad Rossim. Sędzia, p. Johnny Brassil, ogłosił zwycięstwo Chmielewskiego na punkty.

Przed meczem piłkarskim Polonia (W-wa) — Union Touring

Jak już donosiliśmy rozegra ligowy zespół Union Touringu towarzyskie spotkanie z Polonią stołeczną. Mecz, który rozegrany zostanie na stadionie ŁKS w niedzielę o godz. 15.30 zakontraktowany został na prawach rewanżu (26 marca w Warszawie).

Drużyna UT wystąpi w składzie tym samym co przeciwko Brygadzie jedynie ze zmianą w ataku, który przedstawiać się będzie następująco: **BILARIUSZ, ŚWIĘTOSŁAWSKI, GOSZCZKO, SEIDEL, KRÓLASIK.**

• • •

W nadchodzącą niedzielę oprócz meczu UT — Polonia i ŁTSG — ŁKS rozegrany zostanie również towarzyski mecz między KP Zjednoczone a WKS. Spotkanie odbędzie się na boisku Widzewa o godz. 15.30.

Kursy porównawcze walorów

Warszawa, 8 marca.

Nazwa papieru	Dziś	Wczoraj	Przed mies.	Przed rokiem
3% Inw. I. em.	99.—	97.75	88.50	85.25
4½% Wewn	68.—	67.75	66.75	66.63
5% Konwers.	68.50	—.—	71.—	70.—
Dolarówka	44.25	44.—	43.50	42.63
4½ L. Ziem.	65.—	65.25	64.75	63.75
5% L. Warsz. 1933	73.75	74.—	74.50	70.50
5% L. Łódz. 1933	68.25	67.—	67.50	64.25
Bank Polski	132.50	132.50	139.—	113.50
Lilpop	113.50	95.75	95.50	65.—
Żyrardów	69.—	67.50	66.—	71.75

Kronika radiowa

ŁÓDŹ NA FALI OGÓLNOPOLSKIEJ.

Kwestja duchowego pokrewieństwa wśród sławnych twórców jest jednym z ciekawszych zagadnień psychologicznych i estetycznych. Takimi „bratnimi duszami" w okresie późno-romantycznym byli Schumann i Brahms. Okres wyczerpania sił twórczych u pierwszego z nich zbiega się z bujnym rozkwitem działalności drugiego, przejmującego niejako spuściznę artystyczną po odchodzącym.

Ilustracją tego zjawiska mogą być dwa utwory, które usłyszymy w audycji ogólnopolsńiej dnia 9-go marca o godz. 16.40. Są to „Obrazki ze wschodu" R. Schumanna oraz jego melodia, datująca się z ostatnich lat przed śmiercią, którą wyzyskał młody Brahms jako temat do swych wariacji fortepianowych op. 23.

Włamanie do składu manufaktury

Wczoraj w południe dokonano zuchwałego włamania do składu manufaktury Zelmana Dawidsona przy ul. Legionów 5/7.

Włamanie ujawniono dopiero w godzinach popołudniowych, kiedy urzędnicy firmy przybyli do pracy. Wówczas okazało się bowiem, że włamywacze po sforsowaniu zamków u drzwi wejściowych weszli do składu, plądrowali w nim przez dłuższy czas i wynieśli prawie cały towar wartości przeszło 4.000 złotych.

Złodzieje wynieśli na wóz, oczekujący ich przed wyżej wspomnianą posesją, gotowe towary ze sztucznego jedwabiu i nie zatrzymani przez nikogo odjechali. Władze wszczęły dochodzenie.

KIGDY NIE JEST ZAPÓŹNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PĘCHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓŁCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonność do obstrukcji - Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używać będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L" Gąseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatruwających organizm - Dziś jeszcze kup pudełko ziół „D I U R O L" Gąseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach działania, zalecać będziesz swym znajomym. Sposób użycia na opakowaniu - Oryginalne zioła „DIUROL" Gąseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedaja apteki i składy apteczne

CZOŁOWE miejsce na całym ŚWIECIE zajmuje

SKRÓCONA KSIĘGOWOŚĆ SZWAJCARSKA

która zaoszczędza 70 proc. pracy i czasu.
Pisze się tylko jeden raz, a otrzymuje się co dzień bilans.
Wszystkie księgi odpadają, przenoszeń niema!
Każdy błąd odrazu jest wykazany.

Księgowość robocizny metodą przebitkową.
Zaprowadzam też inne systemy księgowości.
Sporządam bilanse.
Kontroluję księgi handlowe.

O. R. Pfeiffer
Łódź, Kopernika 57.
Tel. 166-83.

Poszukiwany pokój

z wygodami, ewentualnie pokój z kuchnią i wygodami bezpośrednio od gospodarza w nowoczesnym domu od 1 kwietnia. — Oferty sub: „A" do Administracji Republiki.

Fabryka napoi gazowych

dostarcza wode sodowa w balonach
Szybka obsługa
TEL. 190-48
R. FRIEDWALD
PIŁSUDSKIEGO 69.

„Czystość"

przyjmuje cyklinowanie, drutowanie froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb.
PIOTRKOWSKA 44, telefon 167-48.
Ceny konkurencyjne.

Sygnatura: Km. 343/38/XVI.
OBWIESZCZENIE.
O LICYTACJI NIERUCHOMOŚCI.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 16-go, mający kancelarię w m. Łodzi, przy ulicy 11 Listopada Nr. 51, na podstawie art. 681 § 3 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 12 kwietnia 1939 r. o godz. 10-ej w Sądzie Grodzkim w Łodzi, w sali Nr. 4, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu 1/10 niepodz. części nieruchomości, położonej w m. Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej Nr. pol. 31, Nr. hip. 270, rep. hip. Nr. 244.

Ulegająca sprzedaży 1/10 niepodz. część nieruchomości oszacowana została na sumę zł. 8.000, cena zaś wywołania w pierwszym terminie wynosi zł. 6.000.—

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł. 800.—

Komornik:
(—) wz. L. WĄSOWSKI.

LEKARZ-DENTYSTA
F. KOPCIOWSKA
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

LEKARZ-DENTYSTA
B. Nusbaumowa
PRZEPROWADZIŁA SIĘ na ul.
Gdańską 12
tel. 121-23.

Gabinet Kosmetyczny
„Jadwiga"
KILIŃSKIEGO 86, tel 185-47.
Wszelkie zabiegi kosmetyczne, porady bezpłatne.
Lampa kwarcowa zł. 1.—, w abonamencie zł. 0,75.
Godziny przyjęć od 10—8 wieczorem

Lecznica
Dra Z. Rakowskiego
ze stałemi łóżkami
DLA CHORYCH NA
USZY, NOS, GARDŁO I
DROGI ODDECHOWE
Gabinet Roentgena dla prześwietlań i zdjęć.
Piotrkowska 67 tel. 127-81.
od 9 r. — 2. 5—8 w.

DR. MED.
AL. KOPCIOWSKI
Piotrkowska 8
Telefon 232-55.

DR MED.
JAN POLAK
CHOROBY WEWNĘTRZNE I ALERGICZNE
ul. Nawrót 7
Tel. 164-21
godz. przyjęć od 5—8.

HENRYK LEIZEROWICZ
LEKARZ-DENTYSTA
ul. Piotrkowska 165
tel. 226-02.
Godziny przyjęć od 9—1 i od 3—7.

SZYJĘ WYKWINTNIE
BIELIZNĘ MĘSKĄ
po cenach bardzo niskich.
Przyjmuję również wszelkie reperacje
ul. 6-go Sierpnia 76
m. 16, III p.

Unikniesz
WIELU ZMARTWIEŃ
UŻYWAJĄC
BEZWZGLĘDNIE
PEWNYCH
„OLLA" GUM...

Do akt Nr. XIII Km. 394/39.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rewiru 13-go, **Marian Lipiński**, zamieszkały w Łodzi, przy ulicy Andrzeja 11, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 marca 1939 r. od godziny 12-ej w Łodzi przy ulicy Andrzeja Nr. 25 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 50 worków mąki pszennej oszacowanych na łączną sumę zł. 1.500.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 20 lutego 1939 r.
Komornik:
(—) MARIAN LIPIŃSKI.
Sprawa Litmana Twardowicza p-ko E. Zeligmanowi.

Do akt Nr. Km. I/588/39.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. I-go, **Adam Mróz**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 marca 1939 r. o god. 12-ej w Łodzi, przy ul. Rzgowskiej Nr. 26/28 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 2500.—, a mianowicie: 10 krosien tkackich, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 23 lutego 1939 r.
Komornik: (—) ADAM MRÓZ.
Sprawa Łódzk. Tow. Elektr. p-ko Firmie „Cotton".

PANUJCIE nad żołądkiem
nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulujcie trawienie i wypróżnianie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigułek ALDOZA, znak ochronny „GÓRAL". Stosuje się nawet przy uporczywej obstrukcji.
·ALDOZA·
Znak ochronny „GÓRAL"

Do akt Nr. Km. I/251/39.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, rew. I-go, **Adam Mróz**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 277 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 14 marca 1939 r. o godz. 11 w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej Nr. 278 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości oszacowanych na łączną sumę zł. 1350, a mianowicie: 5 krosien wąskich, 3 krosien szerokich i maszyny szpularki, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódz, dn. 26 lutego 1939 r.
Komornik: (—) ADAM MRÓZ.
Sprawa Firmy „Emil Haebler" p-ko F-mie „Lentex".

Do akt Nr. XV Km. 324/39/XV.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XV **Zygmunt Dzieran**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. kpt. pilota Żwirki nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C., ogłasza, że w dniu 14 marca 1939 r. od godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Kątnej 5 odbędzie się publiczna licytacja ruchomości a mianowicie: 2-ch tłoczni mechanicznych, mimośrodowych oszacowanych na łączną sumę zł. 1500, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 16 lutego 1939 r.
Komornik: (—) Z. DZIERAN.

Lokale

POKÓJ 2-okienny, frontowy z wygodami, niekrępujący, do oddania, Zamenhofa 4 m. 1.

Lustro nie kłamie



gdy ukazuje Twym zdziwionym oczom śliczną twarz młodej kobiety. Regularne stosowanie CRÈME SIMON „pielęgnującego" i CRÈME SIMON M. A. T. „upiększającego", opartych na specjalnym połączeniu substancyj odżywczych utrzymuje jędrność i młodzieńczą żywotność skóry nawet w wieku 50-iu lat. Oba kremy Simon zwalczają starość, usuwają zmarszczki, udelikatniają cerę.

CRÈME SIMON
CRÈME SIMON M.A.T.

„FOTOPLASTIKON"
ul. Moniuszki 2
Jeszcze tylko parę dni wyświetla przepiękny program p. n.
JAPONIA
Kraina wschodzącego słońca i kwitnącej wiśni.
Wstęp dla dorosłych 25 gr., dla młodz. szk. 15 gr.
„Fotoplastikon" czynny jest cały dzień bez przerwy.

Matki! Zapisujcie swe niemowlęta do „Kropli Mleka"

Do akt Nr. XV Km. 358/39/XV.
OBWIESZCZENIE.

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi rewiru XV **Zygmunt Dzieran**, zamieszkały w Łodzi, przy ul. kpt. pilota Żwirki nr. 26, na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 13 marca 1939 r. od godz. 12 w Łodzi, przy ulicy Kątnej 5 odbędzie się publiczna licytatacja ruchomości a mianowicie: 1200 sztuk puszek blaszanych różnej wielkości oszacowanych na łączną sumę zł. 620.—, które można oglądać w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.

Łódź, dn. 16 lutego 1939 r.
Komornik: (—) Z. DZIERAN.

Kupno i sprzedaż

KUPIĘ mieszkanie dwupokojowe za gotówkę. — Szczegółowe oferty sub: „K. B.".

DO SPRZEDANIA plac i sklep spożywczy dobrze prosperujący. Przejazd 66, sklep. 12

Pomarańcze

catańskie, malinowe, bez pestek z bezpośredniego importu.
W detalu zł. 1.80 za kilo.
Przy zakupie całej skrzyni — około 15 kg. — 1.60.—
Dla sklepów i owocarni specjalne ceny.
Bracia Ignatowicz
Łódź, Piotrkowska 96 i 127.

KUPIĘ kocioł parowy stojący od 150—500 litrów pojemności od 4 atmosfer. Dzwonić tel. 135-95.

PÓŁ DOMU, centrum dochód około 14.000, sprzedam. Oferty pod „120".— Pośrednicy wykluczeni.

Posady

POSZUKIWANA wykwalifikowan panienka do dwuletniego dziecka na pół dnia. Oferty sub: „Sumienna".

PRAKTYKANT (ka) potrzebny do składu aptecznego Oferty sub: „C. K." do administracji Republiki.

PANIENKA z kwalifikacjami do Czytelni i praktykantka do księgarni potrzebne, Zgierska 19, Księgarnia.

POTRZEBNA wychowawczyni wypraktykowana do 7-mio miesięcznego dziecka, Al. Kościuszki 21 m. 19, Goldsztein. Zgłoszenia od godz. 2 do 3.

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice" są najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub lokatora, 2) znaleźć mieszkanie pojedyńczy pokój, 3) sprzedać chomość lub rzecz, 4) kupić wiek okazyjnie, 5) dostać posadę wyszukać pracownika — niechaj da drobne ogłoszenie do „Republiki".

PROF. Vichara, jedyny w Polsce dyplomowany Jasnowidz otwiera każdemu wrota do szczęścia — dobrobytu. Wszystkie sprawy, jak: miłość — dzież — spadek — loteria — będą dokładniej opracowane. Napisz... Chcesz, załącz jeden złoty na... Jasnowidz Prof. Vichara, Kraków, ...blikiewicza Skrytka 567.

NIE załączać znaczków. Nowe życie dobrobyt osiągniesz nadsyłając datę rodzenia. Adresować: Studio „Pal..." Kraków, Tomasza, skrytka 652.

Zagubione dokumenty

ADOLF Szwarc, Bukowa 7 zgubił książeczkę rzemieślniczą i świadectwo ...sarskie. Zwrócić za wynagrodzeniem.

IZRAEL Rozenbaum, Sienkiewicza ... zgubił kwit kaucyjny Elektrowni Łódzkiej na zł. 15.— Nr. 64363.

ZAJDELMAN P. S. zagubił kwit kaucyjny Elektrowni Nr. 103200 z dn. ... 1934 r. na zł. 25.— unieważnia się.

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO i niemieckiego metodą konwersacyjną szybko wyucza Kryszek, Pomorska 15, tel. 171-... Ceny umiarkowane. Zastać 2—3.

STUDENTKA humanistyki udziela lekcyj w zakresie gimnazjum i liceum. Specjalność: łacina, polski i francuski. Tel. 164-33.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretarjat Redakcji 127-24, dział miejski: 133-23; dział gospodarczy: 211-66: dział sportowy: 18-444: sekretarjat nocny 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika": 68-148 i 600-...

PRENUMERATA „REPUBLIKI"
w Łodzi zł. 4.—, za odnoszenie do domu 40 gr. miesiecznie: z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—. „Republika" i „Express" w Łodzi z odnoszeniem do domu zł. 7.— miesiecznie.
Konto rozrachunkowe Łódź I, konto Nr. 4.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia stronicy 420 mm. X 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm.
CENY OGŁOSZEŃ: Zwyczajne 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie I — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubinowe w tekście zł. 10. Adwokackie ryczałtem zł. 25.— Drobne za słowo 15 gr. najmniej zł. 1.50; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr., najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia fantazyjne i tabelaryczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. —

Słuszne reklamacje będą uwzględniane o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia lub niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z rzędu ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. — Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.

REDAKTORZY tekstu redakcyjnego: na str. 1, 2, 3, 4 i 11 — Antoni Weiss, na str. 5, 6 i 7 — Bolesław Rawicz, na str. 8 i 9 — Szymon Glück, na str. 10 — Mateusz Rosner. Redaktor Dodatku Literacko-Naukowego oraz pozostałych stron „Republiki" — Władysław Polak. Redaktor dodatku „Panorama" — Edmund Bartoszek. Odpowiedzialny za ogłoszenia i reklamy — Konstanty Łosiew. Wszyscy zamieszkali w Łodzi.
WYDAWCA: Wydawnictwo „Republika" Sp. z ogr. odp. — Odbito w drukarni własnej, Łódź, ul. Piotrkowska 49.